

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejsce na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy Gazety bez dodatku urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. Ewo. dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w a.

Od Administracji.

Zaproszenie do przedpłaty na „GAZETĘ LWOWSKĄ“

wraz z „Dziennikiem urzędowym“ i „Przewodnikiem naukowym i literackim“:

półrocznie od 1. lipca:

pocztą 8 zł., w miejscu 6 zł.,

ćwierćrocznie od 1. lipca i 1. paźdz.:

pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,

miesięcznie od 1. każdego miesiąca:

pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.,

zaś na „Gazetę Lwowską“ wraz z „Dziennikiem urzędowym“ a bez „Przewodnika“, jak w nagłówku.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

J. Exc. minister rolnictwa mianował naczelnikiem departamentu rachunkowego przy dyrekcji lasów i domen w Galicji oficyała rachunkowego Wacława Dundera.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy mianował bezpłatnymi auskultantami: prow. akuaryusza c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie Juliusza Recka we Lwowie; praktykanta notaryalnego Włodzimierza Hordyńskiego w Borszczowie, i praktykantów sądowych Włodzimierza Mańkowskiego, Lzydora Weissa, Józefa Mikułowskiego, Jana Grafa, Franciszka Jankowskiego, Eugeniusza Abrahamowicza i Dr. Ignacego Blumenfelda we Lwowie, zaś Emila Kossuś w Czerniowcach

C. k. wyższy Sąd krajowy mianował sierżanta rachunkowego 77 pułku piechoty Alfreda Terleckiego nadzorcą więzień przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze.

Z HISTORII UMYSŁOWEJ LWOWA.

Poruszyliśmy na tem miejscu przed kilku dniami potrzebę monografii historyczno-literackich, bez których, jak to Bóg wie od kad powtarzamy, nie będziemy mieli nigdy dobrej historii literatury. Zaprawdę, lepsze to pole do popisu, niż owe kompendya dziejów piśmiennictwa, których tyle ostatnimi czasy się pojawiło, a które z małym bardzo wyjątkiem nie są krokiem naprzód w postępie krytycznego badania, nie wypływają z studyów samoistnych i nowych, i nie stają się żadnym oryginalnym rezultatem.

Najbardziej pożądaną są monografie pojedynczych pisarzy, osobliwie takich, których imiona są niejako sztandarem całych epok, hasłem całych szkół, gwiazdą sternicą całych horyzontów nowych w literaturze. Nie masz atoli trudniejszego zadania nad monografię takich posagowych postaci, nad charakterystykę ich utworów i ich działania. Łatwo jest uwielbiać geniusz poetycki, łatwo odczuć instynktowym, wrodzonym zmysłem piękną wszystko to, co w nim jest wielkiego i uroczego, ale wejść w głębię tej na pozór tak jasnej, tak kryształowej krynicy jego ducha, wnikać w najskrytsze tajemnice poetyckiej twórczości, połączyć wrażliwość z rozsądkiem, poczuć piękną z jego przedmiotową świadomością, zapalać dla poezji i pietyzm dla wieszczą z zimną refleksją krytyki — to tylko nielicznych wybranych umysłów jest darem.

Dziwimy się dlatego tym autorom — a pojawiło się ich kilku w ostatnich czasach — co z łatwą swobodą, jakby od niechcienia, improwizują sobie komentarzki do wielkich poetów, w mniemaniu, że zrobili wszystko, jeżeli własnymi słowami opowiedzieli treść ich genialnych arcydzieł i do tych płaskich pa-

Dnia 1. lipca b. r. odbędzie się o 10. godzinie rano w obecności komisji Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonych do losowań sali zabudowania bankowego, Singerstrasse, 38 losowanie serji pożyczki loteryjnej z r. 1854.

Z c. k. dyrekcji długu państwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów

posiedzeń Rady Wydziału krajowego

z dnia 2, 5, 9, 13, 16, 20, 23, 25, 27 i 30. maja 1873.

Na mocy upoważnienia udzielonego uchwałą wysokiego Sejmu krajowego z dnia 7. grudnia 1872, przyjął Wydział krajowy imieniem reprezentacji kraju gwarancję za pożyczkę w kwocie 15.000 złr., którą gmina Krosno w galic. kasie oszczędności na odbudowanie zgorzałego miasta zaciągnąć postanowiła.

Wydział krajowy postanowił sprzedać realność pod l. 131 w Winnikach, należąca do funduszu stypendyjnego Głowińskiego, c. k. skarbowi państwa dla winniczkiej fabryki tytoniu za umówioną cenę 4000 złr.

Wydział krajowy uchylił orzeczenie Wydziału powiatowego samborskiego, przyznające zwierzchności gminnej w Kornicach prawo zarządu podwórzem cerkiewnem.

Wydział krajowy uchylił uchwałę Wydziału powiatowego tarnopolskiego, znoszącą udzielone przez zwierzchność gminy Tarnopola policyjne pozwolenie na budowę domu pod l. 114.

Wydział krajowy uchylił orzeczenie Wydziału powiatowego brzeskiego, zasądza- jące kilku członków gminy Borzęcin na zwrot kosztów komisyjnych

Wydział krajowy zawiadomił wszystkie wydziały powiatowe o przedłużeniu do końca roku 1879 ustawy uwalniającej od opłat stemplowych i należności rządowych przy czynnościach arendacyjnych.

Wydział krajowy przyrzekł komitetowi c. k. Towarzystwa gospod. galic. subwencję w kwocie 200 złr. na urządzenie praktycznego kursu weterynaryi w Radziechowie i w Jarosławiu.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa o

rafraz dodali kilka powszednich uwag z elementarnej estetyki. Od niedawna wszedł Mickiewicz w modę, ale daremnie szczerbią sobie na nim ząbki krytyczni komentatorowie; olbrzym ten stoi wspaniały, gwiazd poetycznego nieba sięgający, uwielbiany, odczuty, pojęty może nawet i zrozumiany, ale czy zanalizowany krytycznie, czy oświecony z stron nowych, czy zbadany w całej swej potężnej istocie — wątpliwy bardzo...

Zawczasie może nawet kusić się o podobne wielkie temata. Zanim do mamy specjalnych, dokładnych szczegółów, zanadto mało dotąd posiadamy drobnych rysów, aby stanowić mogły już obraz, zanadto mało światła, aby zestrzeliwszy się w jedno ognisko, mogły wielkimi, jasnym światłem ogarnąć taką pomnikową postać. Wyczerpujące monografie Goethego uprzedzały jego własne zwierzenia, mnogie zapiski jego krewnych, przyjaciół i znajomych, jak np. Eckermanna, Müllera i t. d. uprzedziła obfita korespondencja, zbierana i ogłaszana skwapliwie z drobnostkową ścisłością — o Mickiewiczu zaś dopiero od lat kilku mnożą się biograficzne daty i szczegóły.

Zamiast tedy rwać się do zadań tak niezmiernie trudnych, czy nie lepiej by było dla talentów i dla samej historii literatury, zakładać sobie trochę skromniejsze cele. Wiemy o tem bardzo dobrze, że charakteryzując wielkich pisarzy, charakteryzuje się zarazem najlepiej całe epoki. Co tylko bowiem żyło w umysłach i czasach pewnej pory i pewnego społeczeństwa, to albo zestrzeliwało się w tych wybranych duszach jak w jednym ognisku, albo też na odwrót z nich rozbiegało się tysiącem magicznych promieni po narodzie całym. Takie olbrzymie postacie stoją jak drogowskazy na dziejowej drodze umysłowego rozwoju; całe epoki i społeczeństwa mimowiednie biorą od nich barwę, światło kierunek swych zapałów i wątek swych myśli...

zdanie, oświadczył się Wydział krajowy za zapatrywaniem, iż w ogóle orzeczenie w kwestjach, czy ze względów policyjnych otwarcie szynku w jakiej miejscowości lub w pewnych lokalnościach może być dozwolone, należy do władz autonomicznych.

Wydział krajowy nieuwzględnił następujących rekursów w sprawach gminnych:

Rekursu naczelnika gminy Demyca, zasądzanego przez Wydział powiatowy Śniatyński na karę 20 złr. za nadużycie władzy urzędowej;

rekursu właścicieli domu l. 281 na Kazimierzu w Krakowie przeciw nakazowi magistratu względem naprawy budynku;

rekursu Walentego Kowalskiego przeciw orzeczeniu magistratu krakowskiego, względem rozbrania szopy i komórek drewnianych przy realności Nr. 33 Dz. IV.;

rekursu Sisli Meisler i Debory Koner, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego stanisławowskiego, względem rozbrania szopy drewnianej;

rekursu Barucha Schaffera z Delatyna przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego nadwórniańskiego, polecającemu usunięcie nasypu z drogi publicznej, dowolnie przez rekurenta przed własnym domem uczynionego;

rekursu Altera Kampfa przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego tarnowskiego w sprawie zniesienia parkanu koło realności rekurenta;

rekursu właścicieli domu Nr. 222 na Kazimierzu w Krakowie, przeciw orzeczeniu magistratu krakowskiego w sprawie rozbrania pomienionego domu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 25. czerwca.

Najwięksi pesymiści nie mogą już dzisiaj zaprzeczyć, że sytuacja na targu pieniężnym znacznie się polepszyła. Ustanowiony z inicjatywy rządu komitet pomocy przystąpił do przyjętego na siebie zadania w sposób racjonalny i z wystarczającymi na razie funduszami, a pierwszym pomyślnym jego działaniem skutkiem było uspokojenie opinii publicznej, która doznawszy rozczarowania na lichych papierach, straciła miarę w sądzie i spoglądała niedowierzająco zaró-

Ale malarz, co chce rzucić postać jakąś na płótno, podmalowuje w pierwszej i naprowadza tło, na którym rysować się ma ona w przyszłym skończonym obrazie. Podobnie się ma pod niejednym względem i w historii literatury. Obok wielkich postaci, a raczej u stóp ich, w ich obecności albo, że tak powiem, w przecuciu ich przyszła dopiero rola się na roli umysłowej drobne figurki, pigmejczy może, to prawda... ale niemniej szanowni pracą, niemniej ważni siłowym rezultatem swych zbiorowych, niepozornych usiłowań. Byli to uprząwicieli roli, która miała okryć się później bogatym kwiecieniem. Drobnymi, cisi, zapomniani, zesłani z widowni; zaćmił ich blask wielkich talentów, zagłuszył obudzony potężny ruch umysłowy późniejszych czasów, ale w szczegółowej historii duchowego rozwoju, jako materiały charakterystyczne do odmalowania fizjonomii pewnej pory lub pewnej miejscowości, mają oni niemiłej przeto prawo do bytu.

Wiemy o tem dobrze, że najlepiej jest podobnych pracowników skromnych objąć charakterystyką jednej wielkiej postaci, która dała wspaniały wyraz temu, co drżało w ich sercu, co kiełkowało w ich bezwiednym przecuciu — ale nie zawsze da się to zrobić z zachowaniem sprawiedliwego stosunku i z szczegółową dokładnością, na której przecież nie mało tu zależy. Zamiast odnosić podobne usiłowania do jednej potężnej postaci, zamiast takich drobnych pracowników na polu umysłowej historii rzucić jak stażaki małe pod piedestał geniuszów, czy nie lepiej by nieraz było grupować ich tak w monografiach, jak się grupowali kiedyś w swym życiu i w swej pracy?...

Nie wiemy, czemu u nas nie wzięto się do monograficznych prac nad pewnymi porami, nad pewnymi zbiorowymi kierunkami, lub nareście nad pewnymi miejscowościami pod względem literacko-historycznym. W Niemczech wywiązano się doskonale z tego

wno na akce kwitujących przedsiębiorstw jak i papiery banków skazanych na nieochybną zagładę. Postępowanie komitetu pomocy nazwaliśmy racjonalnym, bo jak się okazało z dotychczasowej jego działalności, stara się on ocalić tylko takie instytucje i przedsiębiorstwa, którym wśród powszechnego popłochu i apatii groził niezasłużony upadek pomimo niezaprzeczonych warunków żywotności. Dla przedsiębiorstw nieposiadających takich warunków sytuacja jest zawsze rozpaczliwa, ale to już nikogo nieatrważa lecz owszem otuchą napędza. Dopiero bowiem po zatarciu śladów dawnej spekulacji tak radykalnie chybionej pieniądza i przedsiębiorstwa wstąpią na tor rozsądnych operacji. Mimo tak znacznych wysiłków bank narodowy swoim świeżym wykazem zadał kłam powtarzanej jakby z nałogu obawie, że zniesienie statutu bankowego będzie wielką klęską dla całej ludności. Dotąd bank nie zrobił jeszcze zupełnego użytku z danej mu swobody wydawania not, a przebył już może najtrudniejszą chwilę.

Telegram o wyborach departamentalnych w Strassburgu i Metz nie jest żadną niespodzianką. Metz wybrał wprawdzie kandydatów umiarkowanych, ale wybrani nie różnią się od stanowczo opozycyjnych kandydatów Strassburga pod względem przychylności dla Francji, lecz tylko co do sposobu postępowania wobec rządu niemieckiego. Komitet kierujący wyborami w Strassburgu wydał w przededniu wyborów odezwę, która jest niejako oskarżeniem rządu niemieckiego: „W miesiącu kwietniu 1871 — są to słowa tej odezwę — zgromadzenie poważniejszych obywateli departamentu wypowiedziało w sposób pełny uszanowania swoje życzenia i przesłało je do Berlina. Czegoż żądano w tej prośbie? Odroczenia opcyi na pięć albo sześć lat, dla naszych synów uwolnienia od służby wojskowej na czas w miarę możliwości jak najdłuższy, zatrzzymanie języka francuskiego obok niemieckiego, nauki języka francuskiego w szkołach, alzackich urzędników, autonomii jak najszerzej i t. d.

zadania, a o ile to na dobre posłużyło dziejom literatury tego narodu, wie każdy, kto ją choćby po trosze studiował. U nas mało, prawie nic nie uczyniono na tem polu. Materiały drukowane ograniczają się do kilku pamiętników, do luźnych wspomnień i zapisków — zaś większa część źródeł leży w rękopisach rozmaitych naszych zbiorów publicznych i prywatnych.

Rozmaite miasta polskie odgrywały rozmaite role w życiu umysłowym, wywierały wpływ znaczny jeżeli nie na całe społeczeństwo polskie, to przynajmniej na szerokie jego kręgi, na całe prowincje. Nie każdemu z nich dano było być pierwszą kolebką wielkich wieszczów, nie każde z nich zapisało się równie ważną kartą w dziejach piśmiennictwa, ale niezawodnie każde z nich w pewnej porze, i w pewnych okolicznościach przedstawiało obraz tak ciekawy życia umysłowego, że zasługuje na uwagę i odtworzenie. Nie sam względ literacko-historyczny tu rozstrzyga; owszem przypuszczamy chętnie, że względ ten właśnie nieraz niezupełnie by wystarczał jako punkt wyjścia w takich monografiach — ale za to już sama strona obyczajowa i cywilizacyjna, stanowiłaby tu powab prawdziwy. Byłyby to zarazem cegiełki do historii kultury.

Z wszystkich miast, które były kiedykolwiek znaczącymi ogniskami umysłowego życia i zasługują na obszerniejszą wzmiankę w historii literatury, miasto nasze, Lwów, najmniej może zajmować uwagę pisarzy. A przecież dość jest przebieść najspokojniej jego przeszłość, aby wykazać, ile w niej leży tematu do wcale ciekawej monografii — dla kogoś, coby dla skromnego może, ale wdzięcznego i pożytecznego celu nie wahał się podjąć szczegółowszych nieco studyów.

(Dokończenie nastąpi.)

Co się stało z temi życzeniami? A teraz następuje wniosek: „Co się nie powiodło pośredniczeniu, to osiągnie może stały opór. Jeżeli usłuchamy pośredników, możemy zgubić naszą godność, narazić na upadek honor Alzacyi, stracić sympatyę Europy i szacunek historyi.“ Charakterystycznym objawem jest ta okoliczność, że na tym, przytoczonym, w głównych ustępach dokumencie podpisało się 26 wyborców, a tylko jeden z nich Carré ma nazwisko francuzkie.

Niema już może żadnej drożności, którejby dzienniki francuzkie i niemieckie nie zarzucały dzisiejszemu ministerstwu francuzkiemu. Obecnie po wyczerpaniu zarzutów treści politycznej weszły na porządek dzienny plotki o kłopotach majątkowych kilku ministrów i osnute są na tem tle inne inwektywy. Tymczasem spotwarzane ministerstwo nie tylko nie chwieje się, lecz owszem zyskuje coraz większą przewagę. Przy głosowaniu nad sprawą Ranca powstała ogromna większość za wnioskiem rządowym, a dzisiaj lewica jest na prawdę zaniepokojoną blizkiem porozumieniem się stronnictwa rządowego z lewym centrum. Za tem porozumieniem agituja usilnie książe Audiffret-Pasquier i Picard, a obecność wielu deputowanych z lewego centrum na recepcjach u prezydenta republiki i zgromadzenia narodowego uważana jest za oznakę blizkiego zakończenia rokowań.

Po ostatnich biuletynach z teatru wojny w Chiwie rzut oka na mapę wystarczy, ażeby przekonać się, że sprawa Chiwy jest już straconą. W pierwszych dniach b. m. generał Kaufmann znajdował się blisko celu swej wyprawy, a od tego czasu Rosyanie odnieśli nowe zwycięstwo. Chiwa w tej chwili jest już pewnie zajęta przez wojska rossyjskie, bo o skutecznym oporze jej po ciągłych klęskach i takim rozpaczliwym wysileniu już i marzyć nie podobna.

Austria - Węgry. Wiedeński korespondent *Bohemii* pisze: Organa, które siły się na udowodnienie, że w czasie ostatniej bytności ks. Gorczakowa w Wiedniu toczyły się rokowania w sprawie stanowiska wazalów Turcyi, otrzymały już i ze źródła państwowego odprawę, którą *Bisz. Wied.* temi słowy formułuje: „nasi sławiańscy po-bratymcy identyfikują swoje zresztą uzasadnione życzenia z faktami, które się nie wydarzyły.“

— Do Wiednia przybył rossyjski generał książę Piotr Oldenburski.

— Książę Rumunii Karol przybył 23. po południu do Wiednia. Na dworcu powitali go namiestnik baron Conrad-Eybesfeld, fzm. baron Maroicic, zastępca prezydenta policyi, c. k. konsul w Bukareszcie i oficerowie przydzieleni do służby przy księciu.

— Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie cesarskie o rozwiązywaniu towarzystw akcyjnych. Jutro podamy to rozporządzenie w całości, a dzisiaj wymieniamy tylko, że według zawartych w niem postanowień w przypadku rozwiązania jakiego towarzystwa akcyjnego, dozwolone będzie już po trzech miesiącach rozdzielenie majątku towarzystwa albo połączenie majątku z majątkiem innego towarzystwa, a administracya skarbową upoważnioną zostaje, aby opłaty od akcyj tego towarzystwa, które w ciągu sześciu miesięcy po ukonstytuowaniu się rozwiązało się, całkowicie lub częściowo odpuściła, a ewentualnie zwróciła, tudzież aby przyłączeniu się towarzystw zmniejszenie opłat dozwoliła.

— W sobotę umarł w Wiedniu fml. August Karol Emanuel hr. Bellegarde ojciec jeneralnego adjutanta Najjaśniejszego Pana.

Niemcy. Podajemy dziś wzmiankowaną wczoraj odpowiedź ks. arcybiskupa Ledóchowskiego na pismo naczelnego prezydenta W. X. Poznańskiego, żądającego szczegółowego raportu o seminariach duchownych poznańskich i gnieźnieńskich: J. W. Panie! W szacownem piśmie z dnia 27. maja zażądał Pan odemnie na mocy §. 6. ustawy z dnia 11. maja b. r. „o wykształceniu i obsadzaniu w urzędach duchownych“, bym przedłożył sprawozdanie z planu nauk i daty statystyczne personalu, składającego seminarya duchowne w diecezjach poznańskiej i gnieźnieńskiej, celem zatwierdzenia seminariów przez państwo. Na wstępie powołać się muszę na znane już kroki biskupów pruskich, przedsięwzięte w obec tego, jak w ogóle w obec wszystkich tak zwanych ustaw kościelno-politycznych, u obu Izb pruskiego sejmiku, ministerstwa stanu i Najj. Pana i na notę zbiorową pruskich biskupów, wręczoną ministerstwu stanu pod dniem 26. maja b. r.

po publikacyi ustaw kościelno-politycznych, w której biskupi oświadczają, że nie mogą przyłożyć ręki do wprowadzenia w życie po mienionych ustaw.

Z tego możesz się JWPan przekonać, że nie mogę ani podać seminaryów, dla których pragnę zatwierdzenia państwowego, ani też przyczynić się do wyjednania tego potwierdzenia. Mam sobie nadto za obowiązek podnieść mianowicie, że rzeczony seminariar są to kościelnymi zakładami, których urządzenie i byt w Prusiech wyraźnie zagwarantowane zostały wydanym na podstawie Soboru Trydenckiego (sess. 23. C. 18 de ref.) najw. rozkazem gabinetowym z 23. sierpnia 1823 zamieszczonym jako prawomocny statut katolickiego kościoła w Prusiech, w zbiorze praw bulli. (Tu następuje cytata łaciński.)

Ponieważ tedy w kościelnych zakładach naukowych i wychowawczych, które na mocy powyższych słów Trydenckiego soboru mają stać tylko pod nadzorem i kierunkiem biskupów, kandydaci duchownego stanu, przyszli ministri Dei kształceni są we wszystkich naukach potrzebnych im do ich właściwego zawodu i ćwiczeni w funkcjach kościelnych, a mianowicie do prawdziwie budującego klerykalnego życia mają być przysposabiani, aby im następnie mógł biskup powierzyć z zaufaniem pewną część swych obowiązków i zatrudnień; to i urządzenie i kierownictwo tych szkół dla godnych sług Boga, jako i sumienny wybór, obsadzenie w urzędzie lub oddalenie z urzędu nauczycieli w tych zakładach, musi koniecznie zależeć tylko od biskupa jedynie odpowiedzialnego przed Bogiem za kapłanów, których po ukończeniu seminaryjskiego kursu wysługa — Każde ścieśniające i ograniczające na tem polu rozporządzenie ze strony państwa, uczyniłoby niepodobnem kościołowi dopełnienie całkowitego i sumiennego Boskiego jego posłannictwa. Wspomniany sobór Trydencki przepisuje dokładnie w przytoczonym miejscu odpowiednią celowi formę wewnętrznego urzędowania seminariów. czego naturalnie biskup trzymać się musi, a dla czego też i organizacya tych zakładów w głównych zarysach w tych diecezjach, w których takowe się znajdują, jest jedna i ta sama i powszechnie znana, tak samo jak i statystyczne daty, dotyczące nauczycieli w diecezjalnych seminariach i udzielanych przez nich nauk i co rok wychodzących w rękach królewskich władz znajdujących się szematyzmów biskupich resp. de rebus cleri do publicznej wiadomości podawane bywają. — Jeżeli zatem konieczny względ na samodzielność kościoła w kształceniu duchowieństwa nie pozwala mi prosić JWPana zadość uczynić, to z wzyw. przytoczonego powodu blizsze wiadomości o organizacyi mych dwóch seminariów i personale zakładów są również niepotrzebne.

Poznań, dnia 10. czerwca 1873.

Arcybiskup poznański i gnieźnieński
Mieczysław

— Minister sprawiedliwości wydał pod dniem 12. b. m. do wszystkich prokuratorów następujący okólnik:

„Wedle istniejących postanowień należy o każdym śledztwie wytoczonym przeciw duchownej osobie z powodu popełnienia przez nią zbrodni lub wykroczenia, zawiadomić jej bezpośrednią duchowną przełożoną władzę. Jeżeli na zbrodni lub wykroczenie nałożoną jest kara domu poprawy, utraty praw obywatelskich albo urzędów publicznych, w takim razie urzędnicy prokuratury mają o przedwstępnem śledztwie zawiadomić także naczelnego prezydenta prowincyi i przesłać mu wydane orzeczenia bezwzględnie po ich ogłoszeniu. O śledztwach prowadzonych przeciw kandydatom duchownego stanu z powodu zbrodni i wykroczeń powyższego rodzaju, należy również zawiadomić naczelnego prezydenta.

Francya. Sprawa Ranca zesłała już we Francyi z porządku dziennego a miejsce jej zajęło rozporządzenie prefekta lądno-śkiego Ducrota, odnoszące się do pogrzebów cywilnych. Dzienniki liberalno-monarchiczne rozbiegają to rozporządzenie w artykułach wstępnych i alarmują niem opinię publiczną. Wskutek nacisku dzienników sprawa ta wytoczona została d. 21. b. m. w zgromadzeniu narodowem, gdzie deputowany skrajnej lewicy Roger postawił wniosek interpelowania rządu z powodu wydania tego rozporządzenia przez wspomnianego prefekta. Wczoraj (t. j. d. 24. b. m.) miał deputowany Roger wnieść tę interpelacyę, równocześnie miała się odbyć rozprawa w Izbie, w której zapewne minister spraw wewnętrznych złożył imieniem rządu oświadczenie w sprawie, o której mowa. Z uwagi, iż rozporządzenie prefekta Ducrota przez długi czas jeszcze, jak to nie trudno przewidzieć, zajmować będzie dominujące stanowisko między politycznymi sprawami bieżącymi we Francyi, podajemy rozporządzenie to w dosłownem przekładzie:

„Art. 1. Każde doniesienie o wypadku śmierci w cywilnym rejestrze miasta Lugdunu

zaopatrzone być musi oświadczeniem, czy przy pogrzebie zmarłego weźmie udział duchowny, jednego z pomiędzy wyznanych przez państwo czy też pogrzeb odbędzie się bez asystencyi duchownego. Oświadczenie to zostanie wpisane do rejestru i posłuży za podstawę rozporządzeń, zawartych w następnym artykule. Art. 2. Wyjąwszy szczególne wypadki, które merostwo rozstrzyga, pogrzeby bez asystencyi duchowieństwa będą się odbywały o godzinie 6 rano od 1. kwietnia do 30. września, o godz. 7 rano od 1. października do ostatniego marca; w innej porze dnia mogą się odbywać tylko pogrzeby z asystencyą duchowieństwa. Art. 3. Przy pogrzebach cywilnych (bez księży) należy prowadzić kondukt pogrzebowy jak najkrótszą drogą, jeżeli zajmujący się urządzeniem pogrzebu nie otrzymali od władzy osobnego zezwolenia w tej mierze. Art. 4. Zakazuje się urządzać składki na cmentarzach i ulicach podczas pogrzebów.“ Wspomnieliśmy już powyżej, iż dzielniki republikańskie wszystkich odcieni bardzo energicznie przeciw temu rozporządzeniu wystąpiły, domagając się od rządu, ażeby kazał prefektowi cofnąć je. Z największym umiarkowaniem jeszcze przemawia w tej sprawie *Temps* który między innemi pisze: „Wyznaczanie krewnym, którzy bez asystencyi duchowieństwa chcą pochować zmarłego, czasu, w którym się pogrzeb ma odbyć, jest początkiem dowolnych rozporządzeń, które prześladowcy religijni zdawien dawna wydawali. Nie mamy większego upodobania w pogrzebach cywilnych niż w pogrzebach religijnych, jednakże domagamy się, ażeby pod tym względem każdemu zostawiony był wolny wybór; nie życzymy sobie bowiem, ażeby nawet w takich sprawach można napotykać na opozycyę urzędnika, który ma w ręku władzę publiczną a tem samem jest obrońcą praw osobistych.“

Organ ministra spraw zagranicznych *Français* zamieszcza następującą notę: D. 18 b. m. uwiadomił p. Balan naszego pełnomocnika w Berlinie, iż cesarz chce go przyjąć w zamku Babelsberg koło Poczdamu i że na dzień ten zaprasza go z rodziną na obiad. P. Gontaut-Biron, który za pośrednictwem kanclerza niemieckiego wręczył już cesarzowi Wilhelmowi nowe pisma uwierzytelniające, przyjmowany był przez cesarza w wielkiej sali zamkowej. Cesarz rozmawiał z naszym pełnomocnikiem o rzeczach politycznych i wyrażał się bardzo pochlebnie o dzisiejszym rządzie francuzkim.

— *Journal officiel* donosi, iż marszałek Mac Mahon otrzymał od cesarza rossyjskiego odpowiedź na list, w którym w swoim czasie doniósł był, iż zgromadzenie narodowe wybrało go prezydentem republiki. Ten sam dziennik pisze, iż Nigra wręczył rządowi francuzkiemu pismo, uwierzytelniające go pełnomocnikiem Włoch przy republice francuzkiej.

Anglia. Przybycie władcy perskiego do Anglii góruje obecnie po nad wszystkimi sprawami; dzienniki londyńskie poświęcają temu zdarzeniu artykuły wstępne, w których zastanawiają się nad celem i doniosłością polityczną podróży szacha. Tenże wsiadł w Ostendzie na parowiec angielski „Vigilant“ i przybył do Anglii d. 18. b. m. Na spotkanie jego wyjechali z Londynu między innymi książę edynburski, ks. Artur, lord Sidaey i lord Grauville. Przy wylądowaniu grała kapela marsz perski a gdy szach pierwszy krok zrobił na ziemi angielskiej zagrzmiął na dany znak salwy dział okrętowych. Następnie wszedł szach do wagonu galowego, gdzie zajął pierwsze miejsce w towarzystwie książąt angielskich i perskich. W Downe odczytano szachowi adres lorda majora londyńskiego, na który odpowiedział władca perski między innemi, iż zawsze ma w pamięci, że między Anglią i Persyą, oddawna już istnieją przyjazne stosunki, do których wzmocnienia i utrwalenia pobyt jego w Anglii niezawodnie przyczyni się wiele. Następnie zjadł szach śniadanie w towarzystwie około 20 osób, po czem wyruszył pociąg do Londynu. O godz. 6. po południu wyjechał pociąg na dworzec kolei żelaznej Charing Cros, świetnie przystrojony w sztandary, girlandy i bukiety. Książę Walii, ks. Cambridge, ks. Chrystyn i ks. Teck oczekiwali szacha na peronie. Z dworca kolei udano się 13 ekwipażami przez Trafalgar Square do pałacu Buckingham. Po drodze witano przybyłych gości okrzykami uniesienia. Zaraz po przybyciu szacha do pałacu Buckingham złożył mu rossyjski następca tronu wizytę. Następnego dnia oddał szach perski w towarzystwie wielkiego wezyra wizytę księciu Walii, przyjmował potem ciało dyplomatyczne i ministrów angielskich, wieczorem zaś tego dnia był na balu u księżny Sutherland, na który znakomitsze osobistości z orszaku szacha także otrzymały zaproszenie.

Szwajcarya. W sprawie rewizyi konstytucyi szwajcarskiej piszą z Berna do *Nürnb. Corr.* Rewizya projektowana przez

Radę Związkową, obejmuje całą konstytucyę. Istotne zmiany sądzą w następujących punktach: centralizacya prawa rozciąga się na ustawodawstwo o osobistej zdolności do działania, o zobowiązaniach, na prawo handlowe i wekslowe i konkurs. Co do ustawy wojskowej, zasługuje na uwagę projekt udzielania Związkowi prawa rozporządzania wojskiem związkowem i materiałem wojennym, które to prawo w czasie wojny ma być wyłącznem i bezpośrednim. Dalsze postanowienia zawierają centralizacyę nauki wojskowej i zapewniają wojownikom szwajcarskim bezpłatną na początek wyekwipowanie i uzbrojenie. Tak zwane artykuły kościelne są obszernie i dokładnie wystylizowane. Związek ma w nich zastrzeżone prawo przedsięwzięcia odpowiednich środków dla utrzymania porządku i spokoju pomiędzy stowarzyszeniami religijnymi, jako też dla zapobieżenia nadużyciem wychodzącym po za obręb państwowego i religijnego zakresu. W wątpliwościach prawnych w sprawie rozdziału istniejących i tworzeniu nowych stowarzyszeń religijnych, ma Związek prawo decyzji. Wreszcie tworzeniu biskupstw potrzebuje upoważnienia Związku.

Rossya. O wyprawie chiwińskiej donoszą z Petersburga pod dniem 18. czerwca: Jen. Kaufmann rozpoczął ze swym oddziałem w połowie kwietnia maszerować w zmienionym kierunku, wskutek tego stało się dla armii rossyjskiej koniecznem przechodzić przez niektóre części Bucharyi. Mieszkańcy tego kraju żywo zaniepokojeni tym marszem myśleli, że wyprawa przeciw Chiwie jest tylko maską, a właściwym celem Bucharya. Z obawy przed napadem rossyjskim na kraj, zrozkili Bucharowie pospolite ruszenie i potworzyli liczne broje oddziały w celu stawienia oporu Władze jednak, że wojska rossyjskie zachowują ścisłą karność i obchodzą się z nimi uprzejmie i po przyjacielsku, uspokoił się, a nawet ofiarowali wojskom swoje usługi Emir Bucharyi okazał się tak uprzejmym, że posłał jen. Kaufmannowi na jego prośbę wielką obfitość żywności, nie chcąc w zamian przyjąć zapłaty i oświadczając, że wypełnia tylko obowiązki gościnności. Oprócz tego dał rząd bucharski nakaz kilku swoim urzędnikom, by przeprowadzili wojska rossyjskie przez stepy bucharskie i wyświadczyli im wszelkie usługi, jakich zażądają.

Po utarce przednich straży w Chalaat stanęła kolumna jen. Bardowskiego w Adam Kwylgan, gdzie 11. maja wykopała 20 studni. Jen. Kaufmann dowiedziawszy się o tem rozkazał reszcie awangardy, która w owym dniu znajdowała się w Chalaat, ruszyć naprzód celem połączenia się w Adam Kwylgan z jen. Bardowskim. Po skutecznem połączeniu ruszyła cała awangarda ku brzegom Amu Daryi

KRONIKA.

* **Pożar na dworcu kolei Karola Ludwika.** Dzisiaj rano o 1/2 2. sygnalizowano z wieży ratuszowej ogień na dworcu kolei Karola Ludwika. Gorzała obszerne drewniana kantyna, którą postawiono dla robotników przy nowo budujących się magazynach. Pomimo spiesznej pomocy miejskiej straży ogniowej spłonął budynek wraz z wszystkimi zapasami trunków i wiktuałów; zapobieżono jednak dalszemu szerzeniu się ognia, który zagrażał blizkim zabudowaniom. Szkoda, którą gospodyni kantyny Fany Kreiner poniosła, wynosić ma około 500 złr. Ogień był prawdopodobnie podłożony, śledztwo zarządzone. (Jak nam donoszą o tym wypadku równocześnie z kolei, kantyna spalona była własnością p. Galla. Straż ogniowa miejska z niezwykłym pospiechem stanęła na dworcu, w 23 minut po wybuchu pożaru.)

* **Skałeczenie.** Roman Rozik, czeladnik ślusarski, jadąc wczoraj wieczór szybko i nieostrożnie przy skręcie z ulicy Janowskiej na ulicę Grodecką najechał wóz drażkarza Stefana Popowicza, przy czem mu hakiem od dyszla twarz prawą przebił.

* **Znaleziono** dziś rano na ulicy Grodeckiej pakę mieszczącą w sobie kilkanaście funtów drożdży, zgubioną niezawodnie w przevozie z dworca kolei do miasta.

○ **Na kolei lwowsko-czerniwieckiej** tak silny rozwinał się obecnie ruch towarowy, że kolej ta musiała wypożyczyć sobie 44 wagonów frachtowych, 8 wagonów ekwi-pażowych, i 80 wagonów na bydo od kolei Arcyksięcia Albrechta

≡ **Ruch turytów** z Rossyi, przejeżdżających przez Lwów, wzmagają się z dniem każdym Codziennie prawie około 100 podróżnych przejeżdża pociągami pospiesznymi z Podwoleczysk.

□ **Kolej z Radziwiłłowa do Kijowa,** otwartą ma być, jak nam donoszą, z Brodów, za 12. dni.

≡ **P. Antoni Ursprung,** dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika, dał wczoraj ucztę na cześć imienin generalnego dyrektora tej kolei. Na ucztę zaproszonych było 40 wyższych urzędników kolejowych.

* * **W Ulaszkowcach** otworzono dnia 22. czerwca stacyę telegraficzną z ograniczoną służbą dzienną na czas jarmarku.

* * **Zabójstwa.** W Trójcy, w starostwie Śniatkińskim, pobił włóścianin Stefan Sonyk tak ciężko H. Czornaję, że tenże w przeciągu 5 godzin życia dokonał. Przyczyną zająścia miał być spór o grunt. Śledztwo karne jest w toku.

Wysoki zamek. Najwspanialsza i najpiękniejsza plantacya lwowska, Wysoki zamek, najmniej smaczą na laski u naszej publiczności. Nieumiemy widocznie cenić tego przepysznego, uroczego miejsca, któremu z każdym rokiem przybywa coraz więcej wdzików prawdziwych. Podczas gdy ciasne ogródki, bez powietrza, chłodu i cienia, bywają przepełnione wieczorami, aleje Wysokiego zamku są puste prawie. Tem lepiej pewnie dla samotnych jego wielbicieli, którzy bez zgłędu używać mogą rozkoszy spacerów. Kto zwiedza pilniej Wysoki zamek, miał z każdą wiosną sposobność przekonania się, jak słicznie rozwija się ta stosunkowo młoda jeszcze plantacya, a nikt nieznający dawnego Lwowa, nie wierzyłby, że to pyszne wzgórze było dawniej tak nagie i piaszczyste jak sąsiednie mu pagórki. Drzewa w alejach rozrastają się bujnie, rozciągają co raz szersze kręgi chłodu i cienia, brzoźki zasiane na spadach, wzgórze z każdym rokiem rozrastają się silniej, pokonując zwycięsko jałową, piaszczystą ziemię i torując drogę bogatej vegetacyi krzewów i murawy. Gdzienigdzie wyciąć już musiano gęszcz brzeziny, aby odsłonić widok, jak u p na za chłodniej stronie, z kądem otwiera się śliczny w swoim rodzaju widoczek na szlak kolei żelaznej, której szyny w blasku zachodzącego słońca cieniuchną srebrną nitką biegną po zieleni. Szkoda tylko, że czerwone mury młyna na prawo psują harmonię tego widoczku. ... Nim się znowu obudzi w szerszych kołach publiczności zamłowanie do Wysokiego zamku, szczęśliwi ci, co zamiast w licznem i hałaśliwym towarzystwie, lubią iść na przechadzkę z jakimś marzeniem, z poetą ulubionym w rękę, lub w... w droższem jeszcze towarzystwie, a nad brzęk szklanek piwnych i żargon kelnerów przenoszą śpiew ptaszek i szum drzew zielonych.

Boisko gimnastyczne. P. Madejski Edward, właściciel i kierownik założonego przed dwoma laty zakładu leczniczo-gimnastycznego (organopatycznego) i szkoły gimnastycznej przy ulicy kurkowej na przeciw ujeżdżalni p. Leśniewicza założył na wyniosłej i obszernej płaszczyźnie ogrodu strzeleckiego, na prawo od wchodu na strzelnicę, „boisko” gimnastyczne pod gołym niebem, pierwsze we Lwowie. Ładne to miejsce ofiarowało do użytku uczącej się gimnastyki młodzieży, towarzystwo strzeleckie za wstawieniem się krajowej Rady szkolnej na całe lato. Młodzież złożona przeważnie z uczniów szkół średnich, uczęszczająca do szkoły gimnastycznej p. Madejskiego odbyła pod jego osobistym kierownictwem już 5 lekcji ćwiczeń gimnastycznych na tem boisku, z przyjemnością sprostującymi że razem około 300 młodzieży ćwiczyło się w największym porządku. Przeważają tam ćwiczenia wolne, z laskami, porządki według systemu, Szpiessa, ćwiczenia w biegu i skokach, dalej na krążnikach, wołyżowanie i t. d. Zaniechane zaś są kołowy i kołowroty, jako mniej odpowiednie i właściwe. P. Madejskiemu poruczone także naukę gimnastyki w seminarium nauczycielskiem, jest więc nadzieją, że i u nas — tak jak to oddawała jest w Niemczech, rozpowszechni się z czasem, racjonalna gimnastyka tyle zbawienna dla zdrowia. Wspierana powagą krajowej Rady szkolnej i funduszem chociaż skromnym, szkoła gimnastyczna p. Madejskiego daje rękojmię trwałości i pożytku. Popis publiczny w tej szkole odbędzie się 30. b. m. o 6. godzinie na wspomnianem boisku.

Falszywa wielka dama. Przed krótkami sądu poprawczego w Paryżu stawała w ostatnich dniach niejaka de la Salle, wdowa po kapitanie artylerji, obwiniona o przywłaszczenie sobie szlachectwa i tytułów w celu wyłudzenia pieniędzy, niby dla biednych, od osób wysoko w sferach towarzyskich położonych. Obciążona już w r 1869 skazaną była za tego rodzaju przestępstwo na parę lat więzienia. Za istnienia komuny w Paryżu akta jej sprawy

wraz z innemi spaliły się w czasie pożaru pałacu ministerstwa sprawiedliwości. Odnaleziono jednak szczegóły w dzienniku „Gazette des Tribunaux” gdzie było sprawozdanie z przebiegu tej sprawy. Ofiarami nowego szeregu oszustw wdowę da la Salle stali się: książę Monaco, biskup Dapanloup, markiza de la Larochejacquelein, książę Trubeckoj, markiza d' Albufera, Guizot, Nathaniel de Rothschild, ambasador rosyjski i t. d. Obciążona miała nawet czelność przedstawienia się w charakterze współpracownicy Victorina Sardou, twierdząc, że sztuka „Rabagas” przy jej pomocy skreślona została. Wykryto to z listów jej, których kopje obejmują nadzwyczaj ciekawe szczegóły, donoszące, że obwiniona nie jest bez dowcipu i jakiejś takiej towarzyskiej ostryjki. Karty jej wizytowe obejmowały następujące tytuły: M-me Vve Henri de la Salle née Louisa d'Ensy da la Motte. Przedstawiając się w takim charakterze, obciążona wyłudzała znaczne sumy dla mniemanych instytucji dobroczynnych i biednych. Przyjmowano ją wszędzie z upragnieniem, jako damę znaną z dobrych uczynków, z czego naturalnie obciążona korzystała, ażeby zakres swoich działań rozszerzać, i byłoby to trwało jeszcze dłużej, gdyby nie czujność policji, która zaczęła śledzić postępowanie owej pani. Głośny adwokat Lachaud przemawiał w obronie obwinionej, ale wymowa jego nie odniosła pożądanego skutku. Skazano panią de la Salle na 3 lata więzienia i 50 franków grzywny. Wielki świat paryżki mocno tą sprawą poruszony został.

Dla amatorów starego wina. W r. 1624 zakupiła rada miasta Bremy 12 beczek wina reńskiego po 300 talarów w złocie. Złożono je w części piwnicy, zwanej „różą” i corocznie ubytek zapelniano najstarszem winem, jakie tylko w sklepie znaleźć było można. Kilkakrotnie tylko pozwolił senat utoczyć z nich parę butelek jako honorowy upominek — zresztą używano tego nieocenionego nektaru w homeopatycznych dozach jako lekarstwa. Z końcem przyszłego roku liczyć będą owe beczki 250 lat wieku. Policzwszy składany procent od pierwotnej ceny po 50%, przekonamy się, że na schyłku roku 1874 kosztować będą 790,680,000 pruskich talarów. Ponieważ zaś ubytek jak wiadomo z doświadczenia wynosi 50%, przeto z pierwotnego wina pozostało tylko 0.0465 faszek — czyli obliczając butelkę na 8 szklanek po 1000 kropli — 372 kropli, z których zatem każda kosztowałaby 2,125,500 talarów. Gdy dalej butelkę dolewano corocznie wina ocenimy choć tylko po talarze, wykaże się ztąd za 216,000 fasz, znowu uwzględniając podwójny procent 5 od sta, suma 3,427,920,000. Owe dwanaście beczek kosztować zatem będą z końcem przyszłego roku 4,218,600,000 tal. Czyli to za jedną beczkę (po 8 wiader) 351,550,000 tal., za wiadro (po 180 butelek) 43,943,750 tal., za fasz 244,132 talarów za szklanek 30,516 tal. Przy tem zauważyć należy że obliczona tak wartość nie rozdziela się w równej mierze na pojedyncze beczki. Zapelnienie ubytku następuje bowiem z jednej beczki do drugiej, tak że napływowe wino łączy się w biegu czasu najpóźniej z ostatnią beczką, zawierającą więc najstarsze i najdroższe wino, z którego każda kropla warta 50,000 tal.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

|| Lwów dnia 22. czerwca 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ostatnim tygodniu mieliśmy dnie pogodny. W godzinach południowych termometr wskazywał często + 22° R. Kilka razy spadł deszcz ulewny ale trwał krótko i nie wyrządził wielkiej szkody. — Zbiór siana rozpoczął się i wypadł pomyślnie. Siano nie zostało uszkodzone przez deszcz a wskutek tego gatunek jest bardzo dobry. W zachodnich stronach kraju gatunek jest gorszy, bo tam zaczęto przedź trawę kosić a wskutek tego siano było więcej na deszcz narażone — Stan dróg jest dobry ale

wymagania frachtowników zajętych transportami zboża są mimo to wysokie. Jeżeli zważymy, że w ubiegłym roku po zniwach wywieziono znaczne zapasy zboża z Galicyi do Niemiec, a obecnie sprowadzamy zboże z zagranicy a nawet chwilowo musieliśmy się zasiląć mąką sprowadzaną z młynów górnośląskich, to okaże się, że dla zapobieżenia takim wyjątkowym stosunkom niezbędnym jest centralne biuro statystyczne. — Ruch w handlu towarowym ożywił się w ubiegłym tygodniu. Handel towarami wełnianymi i płótnem ucierpiał wskutek przesilenia giełdowego. Handel towarami na suknie był mały a natomiast rozwinął się handel perkalem. Przez Galicyę przewieziono w ubiegłym tygodniu na Tarnopol, Brody, Husiatyn i Sokal około 1500 cetnarów, a do księstw nadnaddunajskich 200 pak tych artykułów. — Handel szmatami nie podniósł się w ostatnim tygodniu. Ruch koncentrował się w Tarnowie. Papierne nie zakupują wielkich zapasów. Za galicyjskie szmaty w lepszym gatunku płacono 8 1/2—9 złr. a w poślednim gatunku 5 1/4—6 złr. — Handel cukrem był także nieożywiony. Z czeskich i morawskich fabryk przewieziono 1600 cetnarów do tutejszych składów konsygnacyjnych. Zbiór buraków w Galicyi wypadł pomyślnie, jeśli w lipcu nie braknie deszczu. Handel cukrem ucierpiał wskutek ostatniego przesilenia giełdowego, a obudzone na chwilę zaufanie zachwiane zostało ostatniemi wypadkami. — Dowóz spirytusu był znowu nieznaczny chociaż zapasy są już małe. Z Bukowiny wysłano 200—500 cetnarów do Krakowa a poczęści do Białej i Bielska. Popyt w naszych stronach był bardzo słaby. Ceny spirytusu wynosiły: 80 tralles 41 miar 17 złr. 75 c.—18 złr; z terminem w lipcu i sierpniu 18 złr. 60 c. do 18 złr. 70 c. Usposobienie w tej gałęzi handlu jest silne, oczekują podwyższenia cen. — W handlu żelazem nastąpił zwrot niepomyślny, chociaż producenci nie odstępują od obecnych cen wysokich. Na blachę był popyt znaczny. To samo można powiedzieć o materyałach do budowy kolei żelaznych i maszyn. Za żelazo na kowadła i ramy płacono 15 złr., żelazo łańcuchowe 14—17 złr. za blachę na pokrycie dachów 18—20 złr. — W handlu węglem nie nastąpiła znaczna zmiana ani co do rozmiarów obrotu ani co do cen. Ceny pozostały takie same jak w ubiegłym tygodniu. Ponownie musimy zwrócić uwagę naszego świata handlowego na handel węglem en detail. Doświadczenia wykazały, jak zyskowną jest ta gałąź handlu przy starannem kierownictwie. Kupcy, którzy najpierw rozpoczęli handel węglem w Wiedniu musieli walczyć z wielkimi trudnościami zanim artykuł ten rozpowszechnił się. We Lwowie przedsiębiorstwo takie miałoby dać łatwo łatwiejsze zadanie. Nie brak bowiem we Lwowie placów i dziedzińców przydatnych na skład węgla, a w kraju obfitującym w budulec nie wiele kosztowałoby założenie magazynu drewnianego, któryby ostaniał składy węgla przed śniegiem i deszczem. Oprócz magazynu potrzeba do rozpoczęcia przedsiębiorstwa już tylko wagi, a wydatek ten jest wcale nieznaczny i znajdzie zawsze prawie całkowite pokrycie w zakupionym przedmiocie. Tyle potrzeb wymaga przedsiębiorstwo, które ma wszelkie warunki powodzenia. Dobry węgiel kowalski jest zawsze poszukiwany w lecie i w zimie. Znaczne zapasy możnaby spieniężać w lwowskich fabrykach, a mianowicie: w fabryce maszyn rolniczych hr. Russockiego & Comp. w fabrykach pp. Pietscha, Wernera & Comp, Mosera i Wihery, a wreszcie u kowali lwowskich. Dzisiaj już skład węgla we Lwowie mógłby liczyć na to, że w powyższych zakładach spienięży 4000 cetnarów. Nado obecne ceny drzewa opałowego pozwalają spodziewać się, że wkrótce takowe zastąpią ne zostanie węglem nawet w domach prywatnych i zakładach. Nakazuje to przynajmniej zmysł gospodarczy co wynika z następującego rachunku. Sąg drzewa bukowego jest równy 21 centnarom najlepszego węgla

pruskiego. Cetnar węgla kosztuje 75 c., a 21 centnarów 15 złr. 75 c. Skoro sąg drzewa bukowego kosztuje 17 złr., więc na używaniu węgla oszczędza się 1 złr. 25 ct. Przed podjęciem takiego przedsiębiorstwa należałoby zająć się z stosunkami handlu węglem w Wiedniu, co chętnie ułatwimy każdemu przedsiębiorcy listami polecającemi. Do takiego przedsiębiorstwa nie potrzeba wielkiego kapitału obrotowego. Za kaucyą w papierach bankowych i giełdowych przedsiębiorca otrzyma towar na kredyt. W każdym razie ryzyko nie jest wielkie a warunki powodzenia są prawie pewne. — W handlu wełną owczą spekulacya nie ożywiła się dotąd wskutek katastrofy na austriackim targu pieniężnym. Producenci i kupcy nie wiele obiecują sobie w tegorocznym handlu tym artykułem. Ceny wynoszą: za cetnar bardzo dobrej wełny 180—190 złr., za cetnar średniej wełny 110—115 złr., a za cetnar pospolitej wełny 95—100 złr.

(Dokończenie nastąpi.)

Przyjechali do Lwowa.

z dnia 24. czerwca.

Hotel Żorza: Pp. Br. Jożika S., z Siedmiogrodu. — Hohendorf E., z Byszowa. — Jeliński A., z Krakowa. — Złotnicki A., z Wołny.

Hotel europejski: Pp. Kreiser A., radca st. i Kolberg W., z Królestwa. — Czajkowski Jan, z Bóbrki.

Hotel angielski: Pp. Hr. Golejewski A., z Harasymowa. — Starzemski A., kapitan ros., z Kiszczynowa. — Gabryelski T., c. k. notar., z Tyczyna. — Kański P., z Wołny. — Landesberg W., z Krakowa.

OSTATNIA POCZTA.

Cesarzowa Augusta wyjechała dnia wczorajszego wieczór z Karlsruhe do Norimbergii, z kąd pociągiem osobnym udaje się na Schwandorf, Passau, Linz do Wiednia, gdzie ma stanąć dziś o godzinie 8 wieczorem.

Węgierski sejm ma być zamknięty zaraz po rozprawach budżetowych. Dla zażegnania klęsk finansowych utworzonym ma być w Węgrzech osobny komitet pomocy, jak w Wiedniu.

Parlament niemiecki zamkniętym miał być dzisiaj przez ks. Bismarcka lub Delbrücka. Mysł jesiennej sessji została zaniechana.

Wybory do rad jeneralnych w Strassburgu wypadły większością dwóch trzecich stanowczo w duchu antiniemieckim.

Journal officiel ogłosił ma wkrótce skład rady wojennej, przed którą wytoczony ma być proces marszałka Bazaine. Rząd angielski przesłał księciu Broglie gratulacyę z powodu wniosku najwyższej rady handlowej zniesienia traktatów handlowych, zawartych przez Thiersa.

Donoszą z Rzymu, że Ojciec św. na najbliższym konsystorzu wystąpi z energiczną allokacyą przeciw uciemiężaniu i znoszeniu korporacyi religijnych.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wersal 24. czerwca. Zgromadzenie narodowe przyjęło w sprawie interpelacyi Leroyera o pogrzebach cywilnych większością 422 głosów przeciw 261 porządek dzienny, w którym Zgromadzenie oświadcza swą zgodność z zapatrywaniem rządu. Porządek dzienny, wniesiony przez lewe centrum, przysługujący rządowi, został odrzucony.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 24. czerwca 1873.

1. Akcyje za sztukę.	placę	żądają
Kolej gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227.50	229.00
Kolej lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139.00	142.00
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłaty	—	—
Papieru czerl. po 20 zł. w. a.	—	—
Gal. banku krajowego	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77.40	78.95
4-prc. w. a.	70.75	71.50
Banku hipoteczn. gal.	55.25	56.00
Gal. zakładu kred. włościańskiego	94.00	95.50
3. Obligi za 100 zł.		
Indemnizacyjne gal.	75.25	76.00
Dukat holenderski	5.17	5.25
cesarski	5.20	5.28
Napoleond'or	8.88	8.98
Pół imperyal rosyjski	8.93	9.15
Rubel rosyjski srebrny	1.63	1.78
papierowy	1.43	1.49
Talar pruski srebrny	1.67	1.69
Pruskie biletu kasowe	1.11	1.12
Srebro	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. czerwca 1873.

1. Dług Państwa.	placę	żądają
Jednolity dług państwa w banku.	68.30	68.50
„ „ w srebrze	73.50	73.70

Losy z r. 1839 całe	placę	żądają
„ „ 1839 pięta część	288.00	291.00
„ „ 1834 po 250 zł. 4-prc.	280.00	285.00
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	95.50	96.00
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	102.25	102.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117.00	119.00
Pożyczka z r. 1864 (z premiją) po 100 zł.	136.00	138.00
Renty Como po 42 lr. austr.	25.50	26.00

2. Obligiacje indemn. 50% za 100 zł.

Czech	94.00	95.00
Bukowiny	75.00	76.00
Galicyi	75.00	75.50
Nizszej Austrii	93.00	94.00
Siedmiogrodu	73.50	74.25
Węgier	75.00	75.75

3. Akcyje.

Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłaty 50 prc.	195.00	196.00
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	264.50	265.50
Nizszo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—	990.00
Gal. banku kraj. a 200 zł. wpłaty 40 prc.	—	—
Gal. banku hipot. po 200 zł. wpłaty 50 prc.	—	—
Gal. banku handl. i przem. a 200 zł. wpł. 40 prc.	—	—
Gal. tow. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Banku narodowego par. po 500 zł. m. k.	987.00	990.00
Austr. tow. żegl. par. po 500 zł. m. k.	584.00	586.00
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.00	223.00
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2220.00	2220.00
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	222.00	223.00
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	138.00	140.00
Kol. naddniestr. a 200 zł. w srebr.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (weg. część) a 200 zł. w srebr.	—	—
Kol. weg. gal. I. a 200 zł. w srebr.	—	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	336.00	337.00
Półud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	191.50	192.00

4. Listy zast. losowane.

(za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srebr.	99.75	100.25
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.00
„ „ 36 6-prc.	94.50	95.00
„ „ 36 5 i pół	100.00	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	69.00	71.00
„ „ po 5 prc.	77.00	79.00
Gal. banku hipot. po 6 prc.	94.00	96.00
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	94.00	95.00
Bank. narod. po 5 prc.	90.35	90.50
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	82.00	83.00
„ „ (rente) po 6 prc.	—	—

5. Obligi. z prawem pierwszeństwa.

(za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	88.50	89.50
„ „ 100 zł. w. a.	86.50	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.00	—
„ „ II. emisji	98.00	99.00
„ „ III.	96.50	—
Kol. Albrechta a 300 zł. 5-prc. w. a.	89.50	—
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5-prc. w. a.	55.00	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (weg. część)	—	—
„ „ a 200 zł. 5-prc. w srebr.	—	—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisji a 300 zł. 5-prc. w srebr.	79.50	80.00
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5-prc. w srebr.	—	—

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	180.00	182.00
Clarego po 40 zł. m. k.	38.00	39.00
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	98.00	99.00
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.00	29.00
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.00	—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.00	39.00
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75

Pół. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.00	24.00
Pół. Tryest. po 100 zł. m. k.	—	—
„ „ 50 zł. w. a.	56.00	57.00
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.00	26.00
Windischgratza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Losy miasta Krakowa	—	—

Weksele. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	92.50	92.75
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.25	94.75
Berlin za 100 tal.	—	—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	94.50	94.75
Hamburg za 100 M. B.	54.75	55.00
Londyn za 10 fl. szt.	111.90	112.10
Paryż za 100 fr.	43.80	43.90

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—	—
„ „ peł. wagi	5.28	5.29
Korona	—	—
20frankówka	8.98	8.98
Rosyjski imperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	111.50	112.00

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. czerwca.

	zl.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	—
„ „ w srebrze	73	30
Losy z 1860 roku	101	75
Akcyje banku wiedeńskiego	998	—
„ „ kredytowego	269	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	30
Srebro	110	50
Napoleond'or	8	91
Dukat	—	—



Otwarcie ruchu

na przestrzeni od

Homonny aż do węg. strony Łupkowskiego tunnelu

i zaprowadzenie

przejazdu

między węgierską i galicyjską linią.

Podpisana Dyrekcyja ma niniejszém zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że dnia

12. czerwca 1873

przestrzeń Homonna-Tunnel (węg. strona) ze stacyami Udva, Koskócz, Radvány, Mezö-Laborcz, Vidrány i Tunnel (prowizoryczna stacya) oddaną została do publicznego użytku.

Stacye Udva i Vidrány są przeznaczone tylko do przyjmowania osób i pakunków, reszta stacyi zaś do przyjmowania osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarowych.

Równocześnie z otwarciem ruchu na wyż wspomnianej przestrzeni połączoną zostanie węgierska linia Leg. Mihalyi-Tunnel (węg. strona) z galicyjską już otwartą linią Przemyśl-Łupków zapomocą

P r z e j a z d u,

wskutek czego tak osoby jakoteż i towary będzie można przewozić w ile można najkrótszym czasie przez krótką jeszcze nie zupełnie gotową przestrzeń z tunnelu do Łupkowa ($\frac{1}{4}$ mili) za te same ceny taryfowe, jak gdyby i ta przestrzeń była już z koleją połączona.

Węgierskie stacye z wyjątkiem stacyi przed tunelem będą wydawać bilety do wszystkich galicyjskich stacyi, które tak samo wydawać będą bilety do węgierskich stacyi z wyjątkiem stacyi przed tunelem.

Przesyłki towarowe i pospieszne przyjmowane będą także i do stacyi po za przestrzenią jeszcze nie gotową leżących za bezpośrednim listem frachtowym; w stacyi węgierskiej przedtunnelowej jednak nie przyjmuje się towarów do stacyi galicyjskich, u których odwrotnie nie przyjmuje się towarów do stacyi węgierskiej przedtunnelowej.

Żywe zwierzęta i długie drzewo są wykluczone od przewozu.

Nadzwyczaj ciężkie lub wielkiej objętości towary będą przyjęte do przewiezienia tylko za poprzednią osobną umową z podpisaną Dyrekcyją.

Towary będą przy zwyczajnych stosunkach przewożone w przeciągu 24 godzin, Dyrekcyja jednak nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za niedotrzymanie tego terminu.

Deklaracye co do dostawienia towarów w pewnym terminie nie mają miejsca dla przestrzeni niegotowej. Rozkład jazdy został już osobno podanym do publicznej wiadomości.

Wiedeń, w czerwcu 1873.

Od Dyrekcyi.

(1788 2—3) Obwieszczenie.

Nr. 23755. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na goście rządowe w Tarnopolskim okręgu budowniczym na rok 1874, 1875 i 1876 odbędzie się w dniu 15. lipca br. w c. k. starostwie w Tarnopolu licytacja przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa potrzebnego szutru na rok 1874 wynosi 2080 pryzm. w sumie fiskalnej 10272 zł. 70 ct. wa.

Blizsze warunki licytacji, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materiały ten dostarczyć należy, przejrane być mogą w nadmienionem Starostwie, gdzie także oferty na cały 3 letni okres czasu, lub tylko na rok 1874, zaopatrzone w 50% wadium, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do 12. godziny w południe dodane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 17. czerwca 1873.

(1794 2—3) Konkurs.

Nr. 5069. Na trzy posady kancelistów sądów powiatowych w Brodach, Turce i Czortkowie w jedenastej klasie rangi ze systemizowaną początkową płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym, 150 względnie 120 zł. wa.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania do odnośnych Prezydentów sądów obwodowych w Złoczowie, Samborze lub Tarnopolu do 1. sierpnia 1873 r. dodając czyli w razie przeniesienia na te posady kancelistów już czynnych posadę taką samą przy innym sądzie powiatowym przyjąć by chcieli.

Lwów dnia 20. czerwca 1873.

(1795 2—3) Obwieszczenie

Nr. 27533. Z końcem czerwca 1873 zostanie c. k. urząd górniczy w Jaworznie zwinięty, załatwienie zaś czynności zaległych tego urzędu, w skutek rozporządzenia wys. c. k. ministerstwa skarbu z dnia 8 czerwca 1873 do l. 7219. rozpocznie 1. lipca 1873 c. k. urząd podatkowy w Chrzanowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów dnia 20. czerwca 1873.

(1704 3—3) Edykt

Nr. 735. C. k. sąd m. d. powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia przymusowego kwoty 46 złr 98½ cent. z przynależnościami od Dominika Taratuty przez Franciszka Taratutę wygranej odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. top. 46 subr. 69 w Kurnikach Iwancańskich położonej, Dominika Taratuty własnej, przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącej, w protokół z d. 18. czerwca 1872. l. 806 opisanej na 572 złr. ocenionej, na dniu 14. lipca, 14. sierpnia i 15. września 1873. o 10. godzinie rano pod warunkami, które w tutejszej registraturze przegladnąć można.

Tarnopol, dnia 29. maja 1873.

(1705 3—3) Edykt

Nr. 1452. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Samborze, niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę dyrektora c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Iwanowi Ilczyszynemu o zapłacenie sumy 200 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w celu za spokojenia sumy 200 złr. dwieście złr. w. a. z odsetkami po 120% od dnia 3. października 1870 roku aż do rzeczywistej zapłaty bieżącej, tudzież z dalszemi odsetkami po 30% od kwoty w należytnym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 złr. 48 ct. w. a. dawniej, a poniżej w kwocie 6 złr. 97 ct. w. a. przyznanych, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod liczbą kons. 22 subrep. 23. w Wykotach położonej, dłużnika Iwana Ilczyszyna własnej, z wszystkimi do tej realności należąciami w protokole zastawniczego opisanego, z dnia 31. grudnia 1869 opisanymi gruntami i innemi przynależnościami.

Warunki tej przymusowej sprzedaży, która się w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie w dniu 12. sierpnia, w dniu 17. września i w dniu 21. października 1873. każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie, są następujące:

1. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 800 złr. w jakiej wartość szacunkową rzecznej realności przez dyrekcyję c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przyjętą została.

2. Każdy chęć kupienia mający, przed rozpoczęciem licytacji złożyć winien do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 100% ceny wywołania, to jest sumę 80 złr. w. a. w gotówce, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

3. Wspomniona realność na pierwszych

dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 350 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna, w którą zakład wliczony zostanie, złożyć natychmiast po ukończonej licytacji do rąk komisji licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydany, ciężary gruntowe na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzony będzie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenosną z własnych funduszy uiszczać.

6. O przestrzeni gruntów i stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedana zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik Iwan Ilczyszyn posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca którymkolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisana zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacja z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, gdyby przy licytacji ofiarowana przez nabywcę cena osiągnięta być nie mogła, nately tenże za ubytek swoim majątkiem jest odpowiedzialny.

8. Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisanego i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież niniejsze warunki w tutejszej registraturze, lub w dniu licytacji u sędziego nią kierującego przejrzyć lub w odpisach podnieść.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1873.

(1708 3—3) Obwieszczenie.

Nr. 10964. Od 1. czerwca b. r. przełożone zostaną dzienne poczty posłańcze między Kamionką a Żółtkwią na przestrzeni między Kulikowem a Kamionką z odpowiednim porządkiem jazu:

z Kulikowa IV godz. 30 m. rano
w Żółtaniec VI godz. 10 m. rano
w Kamionkę VIII godz. 40 m. rano

Ochodzą z Kulikowa po przybyciu poczty osobowej z Sokala do Lwowa.

z Kamionki 4 godz. 30 m. popołudniu
w Żółtaniec 7 godz. — m. wieczór
z Żółtaniec 7 godz. 10 m. wieczór

w Kulikowie 8 godz. 40 m. wieczór,

Łączy się w Kulikowie do poczt osobowych Lwów-Sokal i Sokal-Lwów.

Oddalenie między Kulikowem a Żółtkwią wynosi 14½ mili, a między Żółtkwią a Kamionką 2½ mili.

Równocześnie znosi się poczty posłańcze piesze między Kulikowem a Żółtkwią, utrzymanie jazd posłańczych na przestrzeni Kulików-Żółtaniec tam i nazad oddaje się urzędowi pocztowemu w Kulikowie za jezdne w kwocie czterystu złotych reńskich, a na przestrzeni Żółtaniec-Kamionka tam i nazad urzędowi pocztowemu w Żółtkwach za jezdne rocznie w kwocie sześciuset złotych reńskich, równocześnie zaś znosi się jezdne w kwocie 150 złr. za poczty posłańcze piesze.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcji poczt.

Lwów dnia 6. czerwca 1873.

Fundmang.

3. 10964. Vom 1. Juli f. S. an werden die täglichen Botenfahrten Kamionka-Zółtkiew auf der Strecke Kulikow-Kamionka mit entsprechender Geordnung verlegt:

Von Kulikow	IV Uhr 30 M. Früh
in Zółtkiew	VI " " "
von Zółtkiew	VI " 10 " "
in Kamionka	VIII " 40 " "

Geht ab von Kulikow nach der Ankunft der Postenpost aus Sokal und Lemberg.

Von Kamionka	4 Uhr 30 M. Nachmitt.
in Zółtkiew	7 " " "
von Zółtkiew	7 " 10 " "
in Kulikow	8 " 40 " "

Eintritt in Kulikow zu den Postenposten Lemberg-Sokal und Sokal-Lemberg.

Die Entfernung beträgt zwischen Kulikow und Zółtkiew 14½ M., zwischen Zółtkiew und Kamionka 2½ Meilen.

Gleichzeitig werden die Fußbotenposten Kulikow-Zółtkiew, eingeführt.

Die Unterhaltung der Botenfahrten wird auf der Strecke Kulikow-Zółtkiew tour und retour dem Postamte in Kulikow gegen den Botenlohn von Vierhundert Gulden, und auf der Strecke Zółtkiew-Kamionka tour und retour dem Postamte in Zółtkiew gegen den Botenlohn von Sechshundert Gulden jährlich übertragen, gleichzeitig aber der Botenlohn von 150 fl. für die Fußbotenposten eingeführt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirektion.

Lemberg, am 6. Juni 1873.

(1710 3—3) Obwieszczenie.

Nr. 3629. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych krewnych s. p. Salomei z Zeromskich Kłodnickiej i Leona Kłodnickiego, że przeciw tymże, równie przeciw innym z imienia i nazwiska niewiadomym krewnym tychże Kłodnickich p. Aniela Kostheim 3. maja 1873 do l. 3629 pozew o zniesienie współwłasności dóbr Zarzycza wniosła, do załatwienia którego terminu na dzień 27. sierpnia 1873 o godzinie 10. wniosła.

Gdy miejsce pobytu współzapozywanych z imienia niewiadomych krewnych Salomei i Leona Kłodnickich nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania tychże współzapozywanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata p. Reinesa kuratorem nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzony będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem współzapozywanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliли lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebdania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 23. maja 1873.

(1714 3—3) Edykt

Nr. 5594. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Jana Kulczyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie tegoż śmierci, tegoż z imienia nazwiska życia i miejsca pobytu nie znających spadkobierców że małoletni Felix i Zofia Suchodolscy przeciw nim na dniu 6. kwietnia 1873. l. 5594 skargę o wykreślenie z części dóbr Tomaszowce i Dąbrowa prawa sześciolatniej dzierżawy, dóbr Perekos tudzież prawa hipoteki względem czynszu dzierżawnego w kwocie 1200 zł. m. k. jak dom 48 p. 3 i 4 n. 33. on. i dom 48 pag. 376 n. 16 on. zabezpieczonych wniosli, że na takową do ustnej rozprawy termin na dzień 18. lipca 1873 o 10. godzinie rano wyznaczyl i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. Kohnowi z substytucją adwokata Dr. Budzynowskiego doręczył.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor 8. kwietnia 1873.

(1649 3—3) Edykt

Nr. 3223. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie celem wydobycia przez Maryę Heumann przeciw Marcinowi Rymarowiczowi prawomocnym nakazem zapłaty z 9. czerwca 1870. l. 2921 wywalczonej sumy wekslowej 718 złr. w. a. wraz z 60% odsetkami od 26. maja 1870. i kosztami w kwotach 9 złr. 18 ct., 9 złr. 2 ct., 40 złr. 43 ct. i obecnie w kwocie 1 złr. 36 ct. przynajęciemi się rozpisuje niniejszem, po bezskutecznej spełnieniu trzech terminach licytacyjnych, przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. 408 w Rzeszowie położonej od Marcina Rymarowicza należącej w ostatnim terminie na dniu 16. lipca 1873. o godzinie 11. rano w sądzie tutejszym pod następującymi warunkami odbyć się mającą:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową realności pod Nr. 408 t. j. 1983 złr. 83½ ct. z tem, że realność w razie niezaofiarowania przez nikogo ceny szacunkowej także i poniżej takowej za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest jako zakład 10. część ceny wywołania w okragłej kwocie 198 złr. 38 ct. w. a. w gotówce albo w obligacjach państwa albo w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego według kursu tychże w dniu od być się mającej licytacji, o ile takowe wartości nominalne nie przenosi do rąk komisji licytacyjnej złożyć. Zakład najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanym, a spół licytującym zaś po ukończeniu licytacji zwróconym zostanie.

2. Nabywca obowiązany będzie w przeciągu dni 30. po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do sądu przyjmującej, 1/3 część ceny kupna wliczając w takową zakład w gotówce złożony, do sądowego depozytu złożyć, resztując zaś 2/3 części ceny kupna wraz z odsetkami 60% od dnia fizycznego oddania sprzedanych części realności liczyć się mającymi w dniach 30 po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć.

3. Po złożeniu 3. części ceny kupna, zostanie nabywca w posiadanie fizyczne nabytej realności w Rzeszowie pod Nr. 408 położonej wprowadzonym i od dnia tego obowiązany będzie wszystkie z posiadaniem połączone ciężary, podatki i inne daniny ponosić.

4. Należytość od przeniesienia własności, zapłaci kupujący bez potrącenia z ceny kupna i po wypełnieniu warunków licyta-

cyjnych na własny koszt za właściciela nabytej realności zaintabulowanym zostanie wszystkie zaś ciężary, do tej realności odnoszące się wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

5. Gdyby nabywca warunków powyższych nie wypełnił w tym wypadku na żądanie egzekuta lub któregośkolwiek z wierzycieli hipotecznych rozpisana zostanie ponowna spr. daz tej realności w Rzeszowie pod Nr. 408. położonej, która w jednym tylko terminie przeprowadzoną i ta realność za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, a kupiciel warunków niedotrzymujący utraci zakład złożony a ewentualnie i złożoną już część ceny kupna, za wszelką szkodę całym majątkiem swym będzie odpowiedzialnym.

6. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w tutejszej sądowej registraturze przejrane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacji uwiadamia się c. k. prokuratorę skarbową i Małgorzatę i Magdalene Urban, c. k. urząd podatkowy tudzież wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacji prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała o rozpisaniu licytacji nie dosyć wcześniej doręczona została, przez ustanowionego kuratora p. adwok. Dra. Zbyszewskiego z substytucją pana adwok. Dra. Rybickiego.

Rzeszów, dnia 15. maja 1873.

(1729 3—3) Edykt

L. 5203. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulema Kirschen, że na prośbę Perli Schmier de praes. 13. czerwca 1873 do l. 5203 tusadową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5203 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego, z dodaniem mu zastępcy p. adw. Dra. Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem po zwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi donieśli i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikię swe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 14. czerwca 1873.

(1730 3—3) Edykt

Nr. 5204. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulemę Kirschen, że na prośbę Perli Schmier de praes. 13. czerwca 1873 do l. 5204 tusadową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5204 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dra. Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem po zwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi donieśli i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikię swe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 14. czerwca 1873.

(1733 3—3) Edykt

Nr. 6647. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia należności Scheindli Liebling w kwocie 161 złr. w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 złr. 52 kr., 36 kr. 7 złr. 38 kr. 3 złr. 57 kr. 3 złr. 36 kr. 7 złr. 42 kr. i 10 złr. 56 kr. zarządza wykonanie dozwolonej przez c. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie egzekucyjnej publicznej sprzedaży gospodarstwa włościańskiego w Pleszowie pod l. 8. 37. położonego, Józefa Gajocha własnego, które wedle protokołu z d. 6. marca 1871. egzekucyjnie przez opisanie zajęto, a wedle protokołu z d. 1. lutego 1872. egzekucyjnie oszacowane zostało w trzech terminach licytacyjnych w dniu 25. sierpnia, 25. września i 23. października 1873. o godzinie 10. rano, a to pod warunkami następującymi:

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tego gospodarstwa w kwocie 3546 złr.

2. Chęć licytowania mający złoży przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej jako wadium kwotę 354 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadium służących mogących według ich kursu.

3. Realność ta wraz z gruntem sprzedaje się ryczałtem i to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za tę cenę, w trzecim terminie zaś niżej tej ceny sprzedanemi będą.

4. Akt opisania i oszacowania tej realności wraz z gruntem, oraz resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrane w tutejszej registraturze.

Kraków dnia 23. maja 1873.

(1734 3—3) **E d y k t.**

Nro. 6651. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, że na zasadzie zapisu na sąd polubowny i prawomocnego wyroku sądu polubownego z d. 17. stycznia 1872., celem zaspokojenia przyznanej Salomonowi Wortsmanowi kwoty 500. złr. w. a. wraz z przyznanemi kosztami egzekucyjnymi w kwocie 3 złr. 82 kr. i 2 złr. 57 kr. w. a. kosztami komisji 7 złr. 9 kr. i 7 złr. 33 1/2 kr. dalej procentów 40% miesięcznie od kwoty 500 złr. w. a. od dnia 17. października 1872. wraz z kosztami w kwocie 4 złr. 7 kr. wreszcie kosztami obecnie przyznanymi w kwocie 4 złr. 76. dozwała się w drodze dalszej egzekucji przymusowej publicznej sprzedaży gospodarstwa włościańskiego pod l. 99. w Mogile położonego, Szymona Biezanowskiego własnego, które wedle protokołu z d. 11. kwietnia 1872. egzekucyjnie przez opisane zajęte a wedle protokołu z d. 11. stycznia egzekucyjnie oszacowane została — pod następującymi warunkami:

1. Do licytacji tej wyznacza się trzy terminy a mianowicie w dnach 11. sierpnia, 11. września i 10. października 1873. o godzinie 10. rano, na których pierwszym i drugim realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

2. Cenę wywołania stanowi, cena szacunkowa 3455. złr. 35. kr. w. a. — Chęć kupienia mający złożyć przed rozpoczęciem licytowania wadium w kwocie 346 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadium służyć mogących według ich kursu, lecz nie wyżej wartości nominalnej.

3. Akt zajęcia i oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych wolno w registraturze tutejszego Sądu miejsko delegowanego przejrzyć, zaś o podatkach przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym.

Kraków dnia 26. Maja 1873.

(1735 3—3) **E d y k t.**

Nro 1127. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie czyni niniejszem wiadomo, że celem zaspokojenia resztującego długu 140 zł. 64 ct. w. a. z wypożyczonych 150 zł. z odsetkami po 120/0 od 8. lutego 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież dalszemi 30/0 odsetkami od kwoty wnieśliem czasie nieuiszczonej, na koniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 zł. 27 ct. w. a. i kosztów niniejszego pddania w kwocie 4 zł. 32 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie — odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 w Baszni górnej położonej Hryńka Kapłysza własnej na 300 zł. w. a. oszacowanej w drodze publicznej licytacji w trzech terminach a to 21. lipca 1873. 20 sierpnia 1873 i 20. września 1873 każdą razą o godzinie 10. rano pod warunkami, które w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych przejrane być mogą.

Od c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 6. czerwca 1873.

(1736 3—3) **E d y k t.**

Nro. 1588. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że jednocześnie dozwolono na rzecz Herscha Rissa przymusową sprzedaż realności żadnego korpusu tabularnego nie stanowiącej, pod Nr. k. 95 sect. I. w Lubaczowie położonej Onyszka Łozińskiego własnej przez publiczną licytację w c. k. sądzie tutejszym odbyć się mającą na dniu 17. lipca, 18. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o 10. godzinie przed południem z tym dodatkem, że w dwóch pierwszych terminach wzmiankowana realność tylko powyżej, zaś na trzecim i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną zostanie. Każdy chęć kupienia mający może warunki licytacji w tutejszej registraturze sądowej przejrzać.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 14. czerwca 1873

(1741 3—3) **E d y k t.**

Nro. 4448. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle wyzywa niniejszem wierzycieli ś.p. Karola Müller de Nekarsfeld c. k. pułkownika na pensji i współwłaściciela dóbr Igiozy na dniu 26. grudnia 1871 r. zmarłego, ażeby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, swe pretensje do masy spadkowej zgłosili i udowodnili, inaczej gdyby po upływie tego terminu masy spadkowa przez zgłoszonych wierzycieli wyzerpana została, do tejże masy pretensji rościć sobie nie będą mogli, chyba że im przysłuży prawo zastawu.

Przemyśl dnia 21. maja 1873.

(1742 3—3) **E d y k t.**

Nro 15092. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. A. Zuckra że przeciw niemu p. David Gypres pod dniem 16. czerwca 1873 l. 15092 pto sumy wekslowej 150 zł. w. a. zpn. wniósł pozew w załatwieniu którego pod d. 17. czerwca 1873 wydano nakaz płatniczy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. A. Zuckra nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego p. A. Zuckra na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego tutejszego adw. Dra Kaufmanna w zastępstwie p. adw. Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanego aby z wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 17. czerwca 1873.

(1745 3—3) **Obwieszczenie**

Nro 929. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 20. sierpnia 1873 r. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczną sprzedaż realności Piotra Słupski własnej pod l. k. 580 w Kulikowie położonej na zaspokojenie wierzytelności Borucha Hermelina prawonabywcy Feigi Hermelinowej w ilości 146 zł. w. a. z procentami po 60/0 od 13. maja 1867 r. kosztami sporu w ilości 4 zł. 37 ct., egzekucyjnymi 4 zł. 7 ct., 2 zł. 87 ct., 86 ct., 4 zł. 96 ct. i teraz w kwocie 1 zł. 37 ct. w. a. przyznanemi, a to pod warunkami edyktami z 15. lutego 1872 l. 78 pierwotnie już ogłoszonymi w nr. 50. 51. i 52. Gazety Lwowskiej z r. 1872 umieszczonemi — z tym dodatkiem, że na powyższym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej pr. 260 zł. w. a. sprzedaną zostanie. Zresztą mogą być warunki te w tutejszej registraturze przejrane.

Kulików, dnia 31. maja 1873.

(1746 3—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3981. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście do ogólnej wiadomości podaje iż celem wydobywania sumy 60 zł. wa. przez Salamona Zeicher jako cessionariusza Abrahama Lamma suma z procentami po 320/0 od 31/1 1871 bieżącymi, tudzież przyznanych kosztów sądowych egzekucyjnych w ilości 3 zł. 12 ct. 3 zł. 36 ct. 3 zł. 67 ct. 1 zł. 67 ct. 2 zł. 77 ct. wa. egzekucyjna sprzedaz chałupy i pięć parcell do gruntu pod Nk. 19 sub 65 w Jerszowie należących pozwanym Iwana i Katarzyny Maler własnych ciała tabularnego nie stanowiących na 130 zł. wa. oszacowanych na terminach 4. lipca 1873 17. lipca 1873 i 6. sierpnia 1873 za każdą razą o godzinie 11 przed południem w kancelaryi c. k. sądu powiatowego go przedsięwziętą zostaje i realność ta na I i II terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na III terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych może być w tutejszosaądowej registraturze przejrane.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto 28. stycznia 1873

(1754 3—3) **E d y k t.**

Nr. 2256. C. k. sąd powiatowy w Tyczynie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Maryanny Płonczyńskiej przeciw spadkobiercom Tadeusza Niepsuja, mianowicie Janowi i Wojciechowi Niepsujom w zastępstwie ich matki i opiekunki Katarzyny 1o Niepsuj, 2o Muraszowej, tudzież teje imieniem własnym o 714 złr. 25 ct. i 3 złr. 15 ct. z przn. celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności teje w powyższych kwotach przyznanych, w drodze dalszego wykonania tutejszo-sądowego wyroku z dnia 19. kwietnia 1871 l. 532 przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Słocinie pod Nr. k. 47, rep. 55 położonego ciała tabularnego nie stanowiącego a do wspomnianych spadkobierców należącego w trzech terminach, to jest dnia 13. lipca 1873, 13. sierpnia 1873 i 28. sierpnia 1873, każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Wyżej pomienione gospodarstwo sprzedane będzie ryczałtowo, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej teje, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę.

2. Za cenę wywołania stanowi się szacunek tego gospodarstwa gruntowego w kwocie 2527 złr. 50 ct. a. w. według aktu szacunkowego z dnia 29. grudnia 1872 l. 5325 postanowieniem tutejszego sądu z dnia 28. grudnia l. 5325 do wiadomości przyjętego.

3. Chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce komisji licytacyjnej dziesiątą część sumy szacunkowej w okrągłej ilości 260 złr. a w. jako wadium w gotówce banknotami lub papierami wartościowymi kwalifikującymi się wedle ustawy do lokowania w nich pieczędzy pupilarnych, a to wedle kursu ostatniego wykazanego w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Te papiery wartościowe jednak w żadnym razie wyżej swej wartości nominalnej policzone być nie mogą. Maryanna Płonczyńska i Zofia Rejusowa wolne będą od złożenia wadium, jeżeli złożą na ręce komisji licytacyjnej dokument zeznający, że pierwsza ze swej wierzytelności, dla której ta licytacja rozpisana zostaje, druga zaś ze swej wierzytelności jaka jej ts. prawomocnym wyrokiem z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 od wyżej pomienionych dłużników przysądzoną została kwotę 260 złr. a. w. jako wadium przeznaczają.

4. Wadium nowonabywcy zatrzymane i do depozytu sądowego złożone zostanie innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone będzie.

5. Nowonabywca obowiązany jest w 30tu dniach po prawomocności postanowienia sądowego, którym akt licytacyjny zatwierdzony zostanie, złożyć do depozytu tutejszego sądu całą cenę kupna, za wliczeniem w nią wadium o ile takowe w gotówce złożone zostało.

Po złożeniu całej ceny kupna wadium nie w gotówce lecz papierami wartościowymi złożone nowonabywcy zwrócone zostanie. Gdyby zaś Maryanna Płonczyńska lub Zofia Rejusowa jako najwięcej ofiarująca nabyła, wolno będzie pierwszej wierzytelności swojej, dla której licytację tę rozpisano o ile takowa obciążoną nie jest, zaś drugiej wierzytelności swoją wyrokiem prawomocnym z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 o ile takowe obciążoną lub zaspokojoną zupełnie nie jest, w cenę kupna wliczyć i z odpowiednią częścią teje zkompenzować.

6. Nabywca ponosić ma od dnia oddania mu rzeczzonego gospodarstwa w fizyczne posiadanie wszelkie podatki na nim ciężące i inne należności skarbowe, krajowe gminne i powiatowe w ogóle wszelkie ciężary gruntowe bez potrącenia z ceny kupna.

7. Po złożeniu całej ceny kupna do tutejszego c. k. sądu powiatowego zostanie nowonabywca na własny koszt w fizyczne posiadanie i użytek rzeczzonego gospodarstwa wprowadzony i wydany mu będzie na jego wniesie się mającą prośbę dekret własności teje.

8. Należność skarbową od przeniesienia własności, nowonabywca sam uiszc winien, bez wszelkiego regresu do ceny kupna.

9. Gdyby nowonabywca jakiegokolwiek z obecnych warunków nie wypełnił, będzie na prośbę któregokolwiek z wierzycieli na gospodarstwie tem ubezpieczonych lub dłużników na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nowonabywcy, że licytacja tego gospodarstwa w jednym terminie rozpisana i na takowym gospodarstwie w mowie będącej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

10. Akt opisania i akt ocenienia w mowie będącego gospodarstwa może każdy co mu na tem zależy w tutejszej registraturze przejrzyć lub odpisać, zaś w dzień licytacji takowy do przejrzenia od komisji licytacyjnej zarządzać.

Tyczyn, dnia 29. maja 1873.

(1761 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5928. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 10. kwietnia 1872 l. 1023 na zaspokojenie należące się c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie sumy 238 zł. 39 ct. wa. zpn. publiczną licytację realności włościańskiej pod l. k. 14 i 15 w Wierchnem ciału tabularnego nie stanowiącej z których pierwsza Nr. 14 na 500 zł. wa. oszacowana należy do Kościa Medwida zaś druga Nr. 15 oszacowana na 450 zł. wa. do Jurka i Paraski Sirotaków dozwoloną została i że takową w c. k. sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 18. lipca 20. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o godzinie 10 rano się odbędzie; na pierwszym i drugim terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej lub najmniej za takową zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedanemi będą. Cena wywołania realności Nr. 14 jest suma 500 zł. wa. realności Nr. 15 suma 450 zł. wa; wadium złożyć się mające co do realności Nr. 14 wynosi 50 zł. wa. co do realności Nr. 15 45 zł. wa. najprzód będzie licytowana realność Nr. 15 należąca do Jurka i Paraski Sirotaków.

Blizsze warunki licytacji można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gorlice dnia 16. maja 1873.

(1685 3—3) **E d y k t.**

Nro. 1080. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach niniejszem ogłasza, że na dniu 22. lutego 1872. zmarł w Trzebuni Tomasz Hordurek bez pozostawienia ostatniej woli roz-

porządzenia.

Powołani do tego spadku są na mocy ustawy dzieci zmarłego; Józef, Katarzyna, Regina, Jadwiga, Jakób i Anna. Ponieważ jednak sądowi miejsce pobytu Józefa Hordurka wiadome nie jest, przeto wzywa się tegoż, by się w przeciągu roku licząc od dnia poniżej podanego do tego sądu zgłosił, i deklarację do spadku wniósł. w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla nieobecnego w osobie Jędrzeja Raka ustanowionym, przeprowadzony będzie.

Myślenice, dnia 17. maja 1873.

(1662 3—3) **E d y k t.**

Nro. 9760. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego, z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw takowym, pp. Jerzy i Agnieszka małż Paryskowie wnieśli pod dniem 17. kwietnia 1873. do l. 9760. pozew o zamurowanie sześciu okien w domu pozwanym nr. 374. dz. I. w Krakowie z prośbą o hipoteczne zanotowanie pozwu, w załatwieniu którego wyznaczono termin audyencyonalny do rozprawy ustnej na dzień 16. lipca 1873. o godzinie 10. z rana, oraz zanotowanie hipoteczne o wytoczenie tego pozwu, w stanie czynnym powyższej realności zarządzone.

Gdy miejsce pobytu pozwanym panów Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanym na koszt i niebezpieczeństwo tychże, adwokata Dr. Zybkiewiczza kuratorem nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyżej oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. maja 1873.

(1668 3—3) **E d y k t.**

Nro. 6083. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia niniejszem p. Szyję Morer, że Markus Unger podał przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztującą sumę wekslową, 258 złr. w. a., z p. n., której uchwałą z dnia 6. czerwca 1873. l. 6083. zadość uczyniono.

Ponieważ miejsce pobytu Schyi Morera nie znane, przeto sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. p. Waygarta z substytucją adw. Dr. p. Dworskiego, temuż nakaz zapłaty doręcza, a nieobecnego wzywa, ażeby z ustanowionym kuratorem co do obrony swej w czas się porozumiał, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.

Przemyśl dnia 6. czerwca 1873.

(1770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5451. Na pokrycie zaległości podatków i bezpośrednich należności ciężących na dobrach Stubnie w powiecie przemyskim położonych, wydzierżawia c. k. Starostwo w Przemyśle folwark zwany „Średnia scheda“ do dóbr Stubna należący, wraz z gruntami ornymi, łąkami i pastwiskami do tegoż folwarku należącymi, jakoteż budynkami i zasiewami na rok jeden to jest od 15. lipca 1873 do 15. lipca 1874 przez publiczną licytację.

Termin licytacji wyznacza się na dzień 4. lipca 1873 o 10. godzinie przedpołudniem w urzędzie c. k. Starostwa w Przemyśle.

Cena wywołania wynosi 9300 zł. a. w. jako roczny czynsz dzierżawy, wadium zaś 100/0 od powyższej ceny.

Gdyby powyższy czynsz dzierżawy osiągnięty być nie mógł, natenczas wydzierżawienie nastąpi i niżej ceny pod warunkami w protokole licytacyjnym zawartemi,

Blizsze warunki licytacji można przejrzyć przed i podczas powyższego terminu podczas godzin urzędowych w c. k. Starostwie.

Przemyśl dnia 14. czerwca 1873.

(1660 3—3) **E d y k t.**

Nro. 32115. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia p. Antoninę Rogalską i p. Antoninę Strasser, że przeciw tymże i p. Brunonowi Rogalskiemu jako akceptantom weksłu wydanego z daty Lwów dnia 15. listopada 1871. został na prośbę właściciela weksłu Mojżesza Lauterstein tutejszo sądową uchwałą z dnia 28. maja 1873. l. 32115 nakaz zapłaty sumy wekslowej 920 złr. w. a. wraz z odsetkami po 60/0 od dnia 16. lutego 1872. i kosztami sądowymi 10 złr. 93. kr. w. a. wydany.

Gdy miejsce pobytu Antoniny Rogalskiej i Antoniny Strasser jest niewiadomem, mianuje się dla tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adwokata Dra. Rońskiego z zastępstwem pana adwokata Dra. Męcińskiego.

Lwów dnia 28. maja 1873.

(1721 2—3) **A u d m a d u n g.**

3.1898. Vom f. f. Bezirksamte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die mit freigerichtlichen Bescheid dto Teschen 4. März 1873 Nr. 2545 bewilligte executiv Veräußerung der dem Hr. Anton Frenzel gehörigen Realität Nr. 331 in Biala wegen an Hr. Julius Gabriel schuldigen 800 fl. f. M. G. hiergerichts am 18. Juli und am 18. August 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Feilbietungsbedingungen vorgenommen werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswert pr. 7895 fl. 50 kr. angenommen, unter welchem diese Realität an diesen Terminen nicht verkauft werden wird.

2. Jeder Kauflustige hat als Badium 100/o des Schätzungswertes somit 781 fl. entweder im baarem Gelde oder in Staatspapieren nach dem Course des der Vicitations vorhergehenden Tages zu Händen der Vicitationscommission zu erlegen, das Badium des Erstehers wird, wenn es in baarem Gelde besteht, auch Abzinsung des Kaufschillings, sonst aber, nur zur Sicherstellung der Erfüllung der Bedingungen zurückbehalten den übrigen Mitbittirenden aber sogleich rückgestellt werden.

3. Der Ersteher hat den dritten Teil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten oder in baarem Gelde umzutauschenden Badiums binnen 14 Tagen nach an ihn erfolgten Zustellung des die Vicitation genehmigenden Bescheides zu Gericht zu erlegen, nach welchem Erlage ihm der Besitz der erlangenen Realität über sein Anlangen eingeräumt werden wird. Vom Tage dieser Befestigung hat der Ersteher alle Ausgaben zu beziehen, dagegen auch alle Lasten zu tragen.

4. Die übrigen Feilbietungsbedingungen, so wie der Schätzungssatz und Tabulartext können hiergerichts, dagegen der Ausweis der Grundentlastungsschuldscheine und Steuern beim h. Steueramte eingesehen werden.

Diese werden Kauflustige eingeladen.
Biala, den 30. April 1873.

(1732 2—3) **G d i e t.**

St. 13374. Vom f. f. Krakauer Landesgerichte wird dem Hr. Josef Grauer unbekannten Aufenthaltsortes mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider ihn als Akzeptanten und Hr. Moriz Grauer als Aussteller, Hr. Jakob Gross, Fabrikant in Biala wegen Solidarzahlung einer Wechselforderung von 700 fl. d. W. f. M. G., die Wechselfrage de pr. 28. Mai 1873 St. 13374 angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber der Zahlungsauftrag mit Hg Wechsel vom 5. Juni 1872 St. 13374 erlassen wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Josef Grauer unbekannt ist, so hat das f. f. Landesgericht zu dessen Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen Adv. Dr. Styczeń mit Substitution des Adv. Dr. Korczyński als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Saligen vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem f. f. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertretung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabfolgung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau am 5. Juni 1873.

(1758 2—3) **E d y k t.**

Nro 12267. C. k. sąd krajowy krakowski wiadomo czyni, iż p. S. Kellermanowi zaginął weksel ddo Biala 1. kwietnia 1873 na 752 zł. 32 kr. w. a. opiewający, w połowie sierpnia 1873 płatny, podpisem wystawcy w chwili zagubienia nieopatrzony przez S. Kellermana akceptowany, i poleca wszystkim, którzyby weksel ten posiadali, aby w ciągu dni czterdziestu pięciu (45) licząc od dnia płatności wekslu, takowy c. k. sądowi krajowemu w Krakowie przedłożyli, albowiem po bezkutecznym upływie czasu tego, weksel powyższy za umorzony uznany zostanie.

Kraków 3. czerwca 1873.

(1760 2—3) **E d y k t.**

Nro 7675. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski cyw. w Krakowie czyni wiadomo, że w dniu 18. listopada 1858, zmarła w szpitalu św. Kazarza w Krakowie Agata Mirowska służąca z Podgórze mająca pochodzić, lat 42, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ wiadomo, komu prawo do pozostałego po tejże spadku przysłuży, przeto wzywa się wszystkich, roszcujących sobie jakiegokolwiek od tegoż pretensje, ażeby w przeciągu roku od tegoż niniejszego ogłoszenia zgłosili się do tutejszego sądu i po wywiedzeniu się z służącego im prawa, przyjęcie spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie, pertakacja spadku, którego kuratorem ustanowiono adw. dr. Styczenia, z tymi, którzy się do spadku zgłoszą i z praw swoich przed sądem się wywiodą, przeprowadzoną i tymże padek przyznany zostanie — część zaś nieprzyjęta spadku,

lub w razie nie zgłoszenia spadkobierców, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym zostanie.

Kraków, dnia 29. maja 1873.

(1763 2—3) **E d y k t.**

Nro 2992. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu na prośbę Anny z Klockow Gewontowej de praes. 22. lutego rb. 1. 1240 o ogłoszenie Michała Muchy urodzonego w Wittowie dnia 29. lipca 1789 wziętego do wojska dnia 22. września 1873 od którego to czasu ani o jego miejscu pobytu ani o życiu żadnej wiadomości nie ma, — za zmarłego celem przeprowadzenia pertraktacji spadku po tymże pozostałego, wzywa go c. k. sąd powiatowy w Nowym Targu aby się w przeciągu roku w sądzie stawił lub w inny jaki sposób sąd o swym miejscu pobytu i życiuawiadomił, gdyżby w razie przeciwnym do ogłoszenia go jako zmarłego przystąpiono — postanawiając mu równocześnie kuratora w osobie tutejszego c. k. notaryusza p. Karola Hosza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowy targ, dnia 10. czerwca 1873.

(1773 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 30372 W skutek rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa odbędzie się w czasie tegorocznych teryi szkolnych kurs nauki rolnictwa dla nauczycieli ludowych w zakładzie wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Kurs ten obejmujący wykłady rolnictwa, o systemach gospodarskich i płodozmianach, o pegojach, uprawie roli, łąk, pastwisk, o uprawie roślin, o narzędziach rolniczych, dalej o chowie zwierząt domowych, wykłady nauki ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa, a nadto wykłady z chemii i fizyki w zastosowaniu do nauki rolnictwa, rozpocznie się z dniem 20. lipca br. i trwać będzie do 20. sierpnia tegoż roku.

Nauczyciele ludowi, którzy zostaną przyjęci na słuchaczy tego kursu jako stypendyści otrzymają bezpłatne pomieszkanie w Dublanach, każdy 40. zł. w. a. na wyżywienie się przez czas trwania kursu i zwrocone mu będą koszta jazdy do Dublan i nazad według taryfy dla wagonów trzeciej klasy; a gdzie nie można użyć kolei żelaznej według taryfy dla osobowych wozów pocztowych (delizansów).

Wyplaty nastąpią za przybyciem przyjętego hospitantu do Dublan po wpisaniu go jako słuchacza kursu przez Dyrektora zakładu i będą uskutecznione w ciągu kursu ratami.

Na kurs ten przyjmowani będą jako stypendyści wyłącznie tylko nauczyciele szkół ludowych. Pierwszeństwo zaś mają nauczyciele tych szkół ludowych, przy których istnieje szkoła powtarzania połączona z nauką rolnictwa lub gdzie założenie takiej szkoły jest w toku albo jest uzasadnioną nadzieją, że zostanie w krotce założoną; potem nauczyciele, którzy czasu wolnego od obowiązku swego nauczycielskiego używają z dobrym skutkiem dla pielęgnowania jednej z gałęzi rolnictwa, nakoniec nauczyciele odszczególniający się gorliwością i nienaganiem pod każdym względem prowadzeniem.

Nauczyciele szkół miejskich, realnych, seminariów nauczycielskich itp. mogą otrzymać przyjęcie jako słuchacze tego kursu na własny koszt; o ile na to dozwoli ograniczona do 50. hospitantów liczba ogólna słuchaczy.

Nauczyciele ubiegający się o przyjęcie na ten kurs mają podania swoje najpóźniej do 1. lipca br. wnieść do przełożonej Rady szkolnej okręgowej. W podaniu należy wykazać czy kandydat brał udział jako słuchacz kursu nauki rolnictwa, który się odbywał w Dublanach podczas feryi szkolnych roku 1870 lub nie; oraz nadmienić czy i jakie specjalne nauki rolnictwa, gdzie i w jaki sposób zaczął? czy i którą gałąź gospodarstwa wiejskiego uprawiał faktycznie?

Podania wniesione po pierwszym lipca nie będą uwzględnione.

Karty przyjęcia wręczone zostaną przyjętym kandydatom przez c. k. Starostwo powiatu, w którym dotycząca szkoła się znajduje.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 17. czerwca 1873.

(1780 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro 5257. Na posadę nadzorcy więzień przy tarnopolskim c. k. sądzie obwodowym w jedynastej klasie rangi ze systemizowaną płacą i dodatkiem czynnej służby 150 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe należycie adstruowane podania do 1. sierpnia 1873 r. do Prezydym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; ci zaś którzy o taką samą posadę w Samborze wzięli już swe podania w dokumenta wykazujące ich uzdolnienie do tej posady zaopatrzone, powołać się mają tylko na swe poprzednio do Sambora wniesione podanie.

Lwów, dnia 20. czerwca 1873.

(1781 2—3) **E d y k t.**

Nro. 1940. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku, podaje do powszechnej wiadomości,

iż celem zaspokojenia należytości 147 zł. 52 kr. w. a. nakazem zapłaty z dnia 10. marca 1868 l. 617 Ozyaszowi Lilien przyznanej wraz z procentami po 60/o od 1. maja 1862 bieżącymi, oraz kosztami sądowymi w kwocie 4 zł. 93 ct. w. a. i kosztami egzekucyjnymi 3 zł. 32 kr., 6 zł. 17 kr., 22 zł. 96 kr. w. a. poprzednio i obecnie w kwocie 6 zł. 2 kr. w. a. przyznaniem, odbędzie się w budynku sądowym dnia 15 lipca, 12. sierpnia i 16. września 1873 każdą razą o godzinie 10. rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nr. 23 w Königsbergu, do dłużników Henryka i Doroty Müllerów należące, ciała tabularnego nie stanowiącej, według protokołu z dnia 24 kwietnia 1868 l. 1220 zastawowo opisanej, a według protokołu z dnia 16 listopada 1871 l. 3961 egzekucyjnie na kwotę 1780 zł. w. a. oszacowanej — pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywoławczą wyznacza się cena szacunkowa w kwocie 1780 zł. w. a. i gospodarstwo rzeczzone przy pierwszych dwóch terminach tylko za — lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę, najwięcej ofiarującemu sprzedane będzie.

2. Chęć kupienia mający winni przed przystąpieniem do licytacji złożyć do rąk komisji zadatek wynoszący 10 procentów ceny licytacyjnej, a to w gotówce, lub papierach publicznych podług ostatniego kursu.

Resztę warunków, jak również akt opisanie i oszacowania, można w registraturze sądowej przejrzeć. — Oraz zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby w czasie prowadzonej egzekucji prawo fantu na wspomnianą realność uzyskali, że im kuratora w osobie c. k. notaryusza Dra Strzelbickiego w Leżajsku postanowiono.

Leżajsk, dnia 30. kwietnia 1873.

(1786 **Concurs-Ausschreibung** 2—3)

für ein forstliches Studienstipendium.

St. 5682/577. Von Seite des f. f. Ackerbau Ministeriums föhmt ein Studienstipendium von Vierhundert (400) Gulden jährlich, für einen ordentlichen Hörer an der f. f. Forst-Akademie in Mariabrunn, auf die Dauer der Studien an dieser Akademie zur Verleihung.

Bewerber um dieses Stipendium haben nebst dem Maturitäts-Zeugniß von einem Obergymnasium oder einer Oberrealschule, eventuell den sonstigen Verwendungs-Nachweisen, auch ein Mittellosigkeits- und Moralitäts-Zeugniß, und falls sie bereits Hörer an der f. f. Forst-Akademie sind, die an derselben erworbenen Studienzeugnisse ihrem Gesuche beizufügen, welches an das f. f. Ackerbau-Ministerium zu stylisiren, und bei der Direction der f. f. Forst-Akademie bis längstens 1. September l. J. einzubringen ist.

Vom f. f. Ackerbau-Ministerium.

Wien, am 8. Juni 1873.

(1787 **Concurs-Ausschreibung** 2—3)

für forstliche Reisestipendien.

St. 5682/577. Von Seite des f. f. Ackerbau Ministeriums werden zwei forstliche Reisestipendien von je achthundert (800) Gulden, für absolvirte Hörer der f. f. Forst-Akademie Mariabrunn verliehen, um solchen die weitere theoretische und praktische Ausbildung durch den Besuch fremder Institute und Forstobjekte zu erleichtern.

Bewerber um ein solches Stipendium haben ihre mit dem Klassenmäßigen Stempel versehenen an das f. f. Ackerbau-Ministerium zu stylisirenden Gesuche, mit dem Zeugnisse über die vollständige Absolvirung sämtlicher Fachkufen an der f. f. Forstakademie und dem Nachweise über die etwa nachgefolgte Praxis, welche bei sonst gleichen Verhältnissen einen Vorzug begründet, dann mit einem Moralitäts-Zeugnisse zu belegen und Ziel und Plan der Studienreise beizufügen.

Die Einreichung der Gesuche hat bis längstens 1. Oktober l. J. bei der Direction der f. f. Forstakademie Mariabrunn zu erfolgen. Die Ausfolgung des zuerkannten Stipendiums wird von der schriftlichen Erklärung des Bewerbers, den speziellen ihm auf Grundlage der Vorschläge des Professoren-Collegiums vom Ministerium ertheilten Weisungen nachkommen zu wollen, abhängig gemacht.

Vom f. f. Ackerbau-Ministerium.

Wien, am 8. Juni 1873.

(1674 3—3) **E d y k t.**

Nro. 5199. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p. Stefana Byliny z miejsca pobytu niewiadomego, a względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców z imienia, miejsca pobytu i życia niewiadomych, że przeciw nim p. Engelbert Jaeger pod dniem 14. maja 1873 do l. 5199 przed sądem tutejszym pozew o wykreślenie ze stanu biernego sum 14.281 złp. 221/2 gr. i 23.852 złp 18 gr. na dobrach Jawornik ruskim Netrebka zwanych zainstalowanych prawa 6letniej dzierżawy tychże dóbr, tudzież kwot 12.000 złp. i 2000 złp. na rzecz Stefana Byliny ciężających wytoczył, na który to pozew do rozprawy termin sądowy na dzień 5. sierpnia 1873 na godzinie 10. rano wyznaczono, oraz dla wyż wyrażonych pozwanych kuratorem p. adw. Dr. Skórskiego z substytucją p. adw. Dr. Skałkowskiego w Przemyślu

ustanowiono. Wzywa się zatem pozwanych, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawili, lub ustanowionemu jak wyżej kuratorowi potrzebną informację udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali, inaczej wszystkie zle skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisaćby musieli.

Przemyśl, dnia 21. maja 1873.

(1789 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1310. civ. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Bolechowie czyni się w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 4. lutego 1873 do l. 1227 wiadomo, że celem umorzenia wywalczonej przez Jośia Schwiegera sumy wekslowej 50 zł. wa. z odsetkami 60/o od dnia 5. czerwca 1868 liczyć się mającymi, kosztami sądowymi w kwocie 3 zł. 54 ct. i kosztami egzekucji 3 zł. 34 ct. 2 zł. 31 ct. 2 zł. 44 ct. 7 zł. 32 ct. i 3 zł. 34 ct. realność pod l. d 267 w Lipowicach położona ciała tabularnego niestanowiąca, Antoniego Wasyli szyna własna, a sądownie na 90 zł. w. a. oszacowana, w sądzie tutejszym w terminach 16. lipca, 20. sierpnia i 17. września 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem, przez publiczną licytację, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej, przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie; do czego się chęć kupienia mających z tym dodatkiem zaprasza, że sprzedać się mająca realność na miejscu, zaś warunki licytacji w sądzie tutejszym każdą razą przeglądać można.

Z c. k. sądu powiatowego

Bolechów dnia 15. czerwca 1873.

(1790 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1603. c. k. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Bolechowie czyni się w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 18. lutego 1873 do l. 287 wiadomo, że celem umorzenia wywalczonej przez Fradła Hauptmannową sumy wekslowej 60 zł z odsetkami 60/o od 2. lipca 1870 bieżącymi, kosztami sądowymi w kwocie 4 zł. 37 ct. i kosztami egzekucji w kwotach 2 zł. 2 zł. 37 ct. 2 zł. 46 ct. i 3 zł. 81 ct. połowa realności pod l. d. 95 w Bolechowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca, Józefa Bublaka własna, i sądownie na 280 zł. wa. oszacowana w sądzie tutejszym w terminach 18. lipca 22. sierpnia i 19 września 1873 każdą razą o godzinie 10. przed południem przez publiczną licytację, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej zaś na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, do czego chęć kupienia mających niniejszem z tem dodatkiem się zaprasza, że sprzedać się mająca realność na miejscu, zaś warunki licytacji w sądzie tutejszym każdego czasu przeglądać można.

Bolechów dnia 15. czerwca 1873.

(1791 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro 2573. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Bolechowie, czyni się wiadomo, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Mojżesza Hauptmanna kwoty 375 zł. w. a. zpn. realność pod l. d. 22. w Wołoskiej wsi położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, a Michała Lohowego własna, w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to: 21. lipca, 29. sierpnia i 24. września 1873 każdą razą o godzinie 10. przed południem, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej, zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej w drodze publicznej licytacji sprzedaną zostanie. Cena szacunkowa wynosi 983 zł. a zakład 100 zł., reszta warunków licytacji można każdą razą w sądzie tutejszym przeglądać.

Bolechów, dnia 15. czerwca 1873.

(1774 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2290. Pr. przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. w. a., dodatkiem aktywnym 250/o od płacy, ubiorem urzędowym i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 d. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 25. czerwca 1873 liczyć się mających do Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie wnieść.

W Krakowie dnia 8. czerwca 1873.

(1779 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 5106. Przy oddziale rachunkowym lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego posada praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 300 zł. opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę, mają w terminie czterotygodniowym poczynszy od 3go umieszczenia tego konkursu w dzienniku urzędowym podanie swe zaopatrzone w dowody co do wymogów § 6 załącznika II rozporządzenia cesarskiego z dnia 21. listopada 1866 (d. r. m. s. strona 267) wnieść do Prezydium lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów dnia 20. czerwca 1873.